Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza 20 gr.

GAZETA PORANNA

Dziś 12 stronic wraz z dodatkiem „Wiadomości Sportowe".

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8505 | Lwów, niedziela 20 maja 1928 | Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Min. Zaleski o roli Polski
w zapewnieniu pokoju światowego.
Exposé wygłoszone na sejmowej komisji spraw zagr.

Warszawa 18. maja. (Tel. G. P.) Mowa min. Zaleskiego, wygłoszona na komisji sejmowej spraw zagr.:

„Najwyższem wskazaniem naszej polityki zagranicznej może być tylko **pokój, ugruntowany na jaknajszerszych podstawach.** Tę przewodnią linję miałem zaszczyt zobrazować w przemówieniu z 21. lipca 1926. Stojąc wtedy w początkach swej działalności, Rząd ograniczyć się musiał do przedstawienia swych zamierzeń na przyszłość. — W międzyczasie jednak miał możność wprowadzenia w życie tych wytycznych.

Dziś po 2-letniej działalności Rząd **wykazać się może tak dobitnemi dowodami pokojowości swych poczynań,** iż dawne głosy krytyczne części opinji zagranicznej wobec faktów zamilknąć musiały. **Umocnienie międzynar. stanowiska Rzeczypospolitej, podniesienie jej autorytetu wśród innych państw** służy nietylko interesom kraju, ale i ogólnym interesom pokoju, **którego jedną ze szczerych i czynnych orędowniczek stała się Polska.**

Dążyliśmy do zacieśnienia istniejących przyjaźni z innemi narodami, staraliśmy się usilnie doprowadzić do unormowania stosunków tam, gdzie okazała się tego potrzeba.

Udział Polski w pracach Ligi Narodów.

W dążeniu do rozszerzenia i pogłębienia współpracy międzynarodowej Rząd jako jedno z najważniejszych swych zadań traktował **swój udział w pracach Ligi Narodów.** Wybór Polski do Rady Ligi był wyrazem zaufania i wiary w korzyści ze **ścisłej współpracy Polski nad organizacją pokoju.**

Polski projekt potępienia wojny.

Na czoło naszych usiłowań wysuwa się przedłożenie przez delegację polską na VIII. Zgromadzenie Ligi **deklaracji potępiającej wojnę** napastniczą, wniosku będącego sukcesem moralnym pokojowej polityki Polski i zwracającego w chwili szczególnie dla Ligi krytycznej uwagę opinji całego świata na tę instytucję. Z radością widzimy, iż **Rząd wielkiej republiki amerykańskiej podjął dziś inicjatywę, pokrywającą się zupełnie z naszą propozycją zeszłoroczną.** Z przyjemnością również konstatujemy, iż niektóre państwa, które jeszcze 8 miesięcy temu miały daleko idące zastrzeżenia przeciwko projektowi polskiemu, dziś zmodyfikowały swój do tej sprawy stosunek. Oczywiście nie mogę jeszcze oświadczyć, czy Polska **do ewentualnego paktu przystąpi,** a to ze względu na to, iż wobec licznych proponowanych poprawek dotąd **niepodobna przewidzieć, jaka będzie jego ostateczna forma.** Ze swej strony możemy już dziś sprecyzować, **jakie dezyderaty ma w tym** względzie. Idą one w trzech kierunkach: 1) **nowy pakt nie może w niczem być sprzeczny z paktem Ligi Narodów, może on najwyżej dopełniać go tam, gdzie pakt niedostatecznie zabezpiecza przed wojną. 2) Nowy pakt nie powinien uniemożliwiać obrony Państwa w razie napadu i 3) Jeżeli jedno z państw, które podpisały pakt, rozpocznie zaczepne kroki wojenne, wszystkie inne państwa winne być ze zobowiązań swych zwolnione.**

Propozycja Kelloga zgadza się z polską.

Mam przekonanie, iż **propozycja p. Kelloga odpowiada pierwszemu przytoczonemu przezemnie warunkowi.** Co do dwóch następnych punktów, to z komentarzy zawartych w rozmowach Kelloga wnioskuję, iż **nasz punkt widzenia pokrywa się w tym względzie z punktem widzenia wnioskodawcy.** Wreszcie jedno jeszcze zastrzeżenie: jeżeliby punkt drugi Kelloga (zobowiązanie załatwiania sporów na drodze pokojowej) **miał ulec zmianom** w kierunku jego sprecyzowania, jak się to zdaje być dążeniem jednego z państw, to wtedy **musielibyśmy uwarunkować nasze przystąpienie do paktu zupełnie jasnem i kategorycznem stwierdzeniem, iż wszelkie postępowanie arbitrażowe i koncyljacyjne musi być wykonane jedy-**



FATALNA PODRÓŻ POŚLUBNA
(Do artykułu na str. 11-tej.)

nie na zasadzie istniejących traktatów.

Współudział Polski w pracach Ligi i organizacji z nią związanych zaznaczył się szeroko na terenie prac komitetu ekonomicznego, komitetu ekspertów dla kodyfikacji prawa międzynar., komitetu hygjeny, współpracy umysłowej i całego szeregu komisyj doradczych (ochrony dziecka, tranzytowej itd.). Niemniej wybitne zainteresowanie wykazuje Polska w **międzynar. biurze pracy.** Najszerszy udział Polski przejawił się **w pracach komisji przygotowawczych do konferencji rozbrojeniowej i pracach konferencji ekonomicznej.**

Ważność konwencji regionalnych.

VIII. Zgromadzenie Ligi Narodów powzięło **bardzo ważne uchwały w dziedzinie bezpieczeństwa.** Jednogłośnie przyjęło **wniosek Polski potępiający wojnę napastniczą.** Wytworzyło to nastrój, który umożliwił uchwalenie rezolucji stwierdzającej wyraźnie, że **prowadzenie prac rozbrojeniowych zależne jest w pierwszej mierze od wprowadzenia w życie środków, wzmacniających poczucie bezpieczeństwa.** W celu opracowania podobnych środków, zgromadzenie zaleciło utworzenie specjalnego komitetu **arbitrażu i bezpieczeństwa.** Rezultatem było uchwalenie całego szeregu rezolucyj i wzorów konwencji, rozjemczo-koncyljacyjnych i regionalnych paktów bezpieczeństwa. **Drugie czytanie tych tekstów ma nastąpić w czerwcu** na trzeciej sesji. Po ich przyjęciu przez komitet zostaną one **przedłożone IX. Zgromadzeniu Ligi Narodów,** które zapewne je zatwierdzi i poleci państwom jako wzór. Ze wzorów tych rząd polski największe znaczenie przywiązuje **do konwencji regionalnych o nieagresji i wzajemnej pomocy uważając, że tego rodzaju konwencje stanowić mogą gwarancje bezpieczeństwa.**

Utopijny projekt sowjecki.

Równocześnie komisja przygotowawcza prowadzi dalej swą działalność **ściśle rozbrojeniową.** Ostatnia piąta sesja, nie posunęła formalnie naprzód sprawy rozbrojenia, ponieważ nie przystąpiła jeszcze do drugiego czytania artykułów projektu **konwencji o ograniczeniu zbrojeń.** Odbyły się jednak **ważne rozmowy między ekspertami morskimi wielkich mocarstw. Projekt sowjecki** przez olbrzymią większość delegacji **uznany został za nienadający się do szczegółowej dyskusji ze względu na swój charakter utopijny.**

Rząd polski stoi na stanowisku, że komisja nie powinna dać się odciągnąć od może mniej efektywnych, ale zato bardziej realnych prac już rozpoczętych, prac, które muszą **liczyć się przedewszystkiem ze stanem bezpieczeństwa.** Rząd polski śledzi z największem zainteresowaniem przebieg spraw rozbrojeniowych na terenie Ligi, pragnąc z jednej strony współpracować w tem dziele, ale bacząc z drugiej strony, aby **ograniczenie zbrojeń nie naruszało w niczem bezpieczeństwa Rzeczypospolitej.**

Za jedną z najważniejszych dziedzin działalności Ligi Narodów uważamy jej prace ekonomiczne. Przygotowana przez komitet ekonomiczny konferencja międzynarodowa dla zniesienia zakazów i ograniczeń przywozu i wywozu doprowadziła do **zawarcia międzynar. konwencji,** która będzie poważnym krokiem naprzód ku zniesieniu przeszkód utrudniających wymianę towarów. Polska jednak ustosunkowanie się do konwencji tej uzależnić musi **od zniesienia zakazów lub ograniczeń przywozu gł. artykułów naszej wytwórczości gospodarczej do innych krajów.**

Zagadnienia mniejszości.

Pragnę słów kilka poświęcić sprawom mniejszości i ich refleksom na politykę zagraniczną rządu. Z tych spraw na uwagę zasługuje przedewszystkiem kwestja **szkolnictwa mniejszościowego na G. Śląsku.** Wyrok trybunału haskiego 27. kwietnia br. **potwierdził tezę polską** streszczającą się w tem, że szkoły mniejszościowe przeznaczone są wyłącznie dla dzieci, należących do mniejszości Wyrok ten stworzył tak pożądaną **jasną sytuację na G. Śląsku.**

Traktaty i umowy.

W dziedzinie formowania stosunków międzynar. przez rozbudowę systemu traktatów i umów wspomnę postępowanie ratyfik. kilkunastu umów zbiorowych, trzy konwencje haskie z r 1907 o **rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, o prawach i zwyczajach w wojnie lądowej i o prawach i obowiązkach państw i osób neutralnych w razie wojny lądowej,** międzynar. konwencję o zwalczaniu kontrabandy towarów alkoholowych i także konwencję opjumową.

Sojusze nasze z Francją i Rumunją stanowią według najgłębszego mego przekonania niezbędne ogniwo w łańcuchu porozumień, mających na celu utrzymanie pokoju.

Przyjaźń z sojusznikami.

Współpraca między Polską i Francją ujawniła się we wszystkich dziedzinach, w których oba państwa były zainteresowane. Z tego też punktu widzenia zapatrujemy się na tak zwaną **normalizację stosunków francusko-niemieckich.** Nie może ona budzić w społeczeństwie polskiem żadnych obaw. Mamy pewność, że **odwieczna przyjaciółka nasza Francja, z którą łączy nas tyle wspólnych interesów,** będzie posuwać się na tej drodze z należytą ostrożnością. Wyrazem węzłów przyjaźni, łączących Polskę i Francję, jest **stały kontakt** między organizacjami naukowemi, artystycznemi i społecznemi obu narodów.

W dziedzinie bezpośrednich stosunków polsko-francuskich — emigracja polska do Francji stanowi jeden z czynników zbliżenia. Stanowi ona przedmiot specjalnej opieki rządu polskiego.

Druga sojuszniczka nasza Rumunja ostatnio przeżyła nader ciężkie chwile. Cała nasza sympatja, całe nasze współczucie towarzyszyło w tych ciężkich chwilach sojuszniczemu narodowi. **Pragniemy, aby przymierze polsko-rumuńskie stale się pogłębiało** i przyczyniło się również do zbliżenia **kulturalnego, gospodarczego i komunikacyjnego obu państw.**

Stosunki z Anglją i Stanami Zj.

Omawiając stosunki z innemi państwami p. minister podkreślił, że stosunki ekonomiczno-finansowe z W. Brytanją uległy dalszej poprawie. Jednym z wyrazów tego jest projektowana rozbudowa naszej sieci konsularnej w imperjum brytyjskiem. Stosunki nasze ze Stanami Zj. uległy dalszemu zacieśnieniu. Ujawniło się to i w dziedzinie traktatowej przez zawarcie kilku umów. Ostatnio otrzymaliśmy od Stanów Zjedn. propozycję zawarcia **umowy arbitrażowej i kocyljacyjnej.**

Zbliżenie polsko-włoskie.

Gościnne przyjęcie, jakiego doznałem podczas pobytu mojego we Włoszech było powodem, że tradycyjne węzły przyjaźni nie uległy osłabieniu. Różne fantastyczne plotki w związku z tą wizytą **nie mają żadnych podstaw.** Prawdą jest to, że nie miałem oddawna możności osobistego zetknięcia się z premjerem Mussoliniem. Korzystając z pobytu w Rzymie, przedyskutowałem z nim **wiele kwestji dotyczących polityki zagranicznej obu państw i z przyjemnością** stwierdzić mogę, że **poglądy obu rządów na te sprawy są bardzo zbliżone.** Stosunki handlowe polsko-włoskie ożywiają się w znacznym stopniu. Podkreślić również należy ostateczne **załatwienie sprawy polskiego długu wojennego we Włoszech.**

Modus vivendi z dokuczliwym sąsiadem

Litewskie sny o Wilnie pozostaną — snami.

Co do stosunków z sąsiadami, na plan pierwszy wysuwają się **stosunki z Litwą,** nie dlatego, iżbym przeceniał znaczenie dla nas tego państwa, lecz dlatego, iż rokowania te koncentrują na sobie znaczną część uwagi także i zagranicy. Niema w tem nic dziwnego, gdyż **każda rzecz anormalna ściąga na siebie uwagę.** Wprawdzie zrobiliśmy wielki krok naprzód przez **likwidację stanu wojennego** ogłoszonego przez Litwę. Niemniej jednak **dużo jeszcze zostaje do zrobienia na drodze do normalizacji stosunków polsko-litewskich.** W wykonaniu rezolucji Rady Ligi Narodów nawiązaliśmy z rządem litewskim bezpośrednie rokowania (30. marca br. w Królewcu, obecnie prowadzone dalej w komisjach).. Wysunęliśmy jako pierwszy etap porozumienia **uregulowanie spraw komunikacyjnych.** W odpowiedzi na litewską kwestję bezpieczeństwa zaproponowaliśmy **zawarcie układu o nieagresji oraz układu arbitrażowego.** Oba nasze projekty **zostały odrzucone przez stronę litewską,** która obiecała **przedstawić swoje kontrprojekty na dzień 25. czerwca br.**

Będziemy oczekiwać tych projektów w nadziei, iż **zadowolą one obie strony.** Muszę tu zaznaczyć, że godząc się ze względu na drażliwość litewską na **nieporuszanie przy tych rokowaniach sprawy terytorjalnej, która jest definitywnie przesądzona przez decyzję konferencji ambasadorów powziętą na żądanie Litwy na zasadzie traktatu wersalskiego, rząd polski wykazał maksimum ustępliwości, nie może jednak być mowy o tem, aby przy sposobności toczących się obecnie rokowań rząd litewski mógł przeprowadzić jakiekolwiek posunięcie z naszej strony, któreby miałoby na celu zmianę stanu pod tym względem.**

Stosunki polsko-niemieckie.

W stosunkach z Niemcami dążyliśmy stale do normalizacji przez usuwanie trudności w zagadnieniach spornych, albo w kwestjach nieunormowanych. Szereg spraw pozostaje przedmiotem rokowań w Berlinie. Finalizowane są jeszcze **dwie ważne umowy dotyczące waloryzacji** oraz **ubezpieczeń społecznych.** Specjalnie podkreślić pragnę **umowę emigracyjną polsko-niemiecką**, posiadającą doniosłe znaczenie dla naszego **wychodźtwa sezonowego.**

Rząd polski dążył do możliwie szybkiej **finalizacji rokowań handlowych polsko-niem.** Niestety hasła, które głoszone są przez pewne wpływowe sfery społeczeństwa niem. nie mogą nastrajać nas zbyt optymistycznie, gdyż nie przyczyniają się one do atmosfery współpracy

Nasz sąsiad ze Wschodu.

Zasadniczą tendencją polityki polskiej w stosunku do związku rep. Sowjetów było **utrzymywanie poprawnych sąsiedzkich stosunków politycznych, wykonywanie zobowiązań z traktatu ryskiego,** oraz pogłębianie stosunków ekonomicznych. Stosunki polsko-sowjeckie w ubiegłym terminie można scharakteryzować jako **ogólnie normalne i poprawne.** Do poprawności przyczyniły się toczące się w Moskwie **rokowania o pakt nieagresji.** Pozostało z nich szereg **nieuzgodnionych problemów,** nie mniej jednak **sama dyskusja wpłynęła** na wytworzenie się przekonania, że **Polska posiada szczerze pokojowego normalnego współżycia ze swoim wschodnim sąsiadem.**

Co do sprawy wykonania **traktatu ryskiego** należy stwierdzić, że **aczkolwiek daleko jeszcze jesteśmy niestety od całkowitego wykonania wszystkich zaciągniętych przez Z. S. R. R. zobowiązań** (przedewszystkiem natury materjalnej), nie można jednak pominąć milczeniem sprawy **mieszanej komisji specjalnej.** Dzięki tej komisji uzyskaliśmy **zwrot całego szeregu cennych zabytków kulturalnych i archiwalnych.** Pozatem zawarto 16. listopada 1927 tak zwaną **umowę generalną obejmującą zwrot resztek mienia polskiego kulturalnego oraz części archiwów państwowych.** Umowa ta jest obecnie **w toku wykonania.**

Przechodząc do stosunków ekonomicznych należy podkreślić różnorodność struktury politycznej, socjalnej, ekonomicznej itd. utrudniającej **rozwój normalnych stosunków gospodarczych.** Nie bacząc jednak na to osiągnięto **pewne dodatnie rezultaty,** bowiem wzajemny obrót handlowy z roku na rok wzrasta. Jesteśmy na ukończeniu **prac przygotowawczych do traktatu handlowego** i w najbliższym czasie spodziewać się należy rokowań w tej sprawie.

Inne państwa.

Co do stosunków z **Czechosłowacją,** to delimitacja polsko-czechosł. granicy **została definitywnie zakończona.** Rada ambasadorów przyjęła operat graniczny wraz z protokołem.

Z państwami bałtyckiemi stosunki nasze zacieśniły się w prawdziwem zrozumieniu wspólnych interesów. Z Finlandją stosunki są pomyślne. Sprawa przyjęcia jej do Rady Ligi Narodów została poparta przez Polskę.

Ratyfikacja paktu przyjaźni i traktatu arbitrażowego pomiędzy Polską a **S. H. S.** przez skupczynę, stworzy nową podstawę dla dalszego rozwoju węzłów przyjaźni **między obu bratnimi narodami.**

W związku z waloryzacją ceł w Polsce znajdujemy się w trakcie rokowań handlowych z Austrją. Stosunki nasze z Węgrami rozwijają się pomyślnie i przyjaźń pogłębiona jeszcze zostanie przez podpisanie konwencji arbitrażowej i koncyljacyjnej.

Polska a państwa wschodnie.

Stosunki nasze z Japonją, oparte na szczerej i tradycyjnej przyjaźni, **okazują ożywienie, zwłaszcza na polu ekonomicznem.** Rząd polski traktuje o zawarcie traktatu, któryby normował **położenie prawne naszych obywateli w Chinach** w sensie uprawnienia ich z innymi cudzoziemcami. Obywatele nasi pozbawieni są np. swobody przenoszenia się z miejsca na miejsce, gdyż **paszporty nasze w Chinach nie są uznawane.** Bytność **królewskiej pary afgańskiej w Warszawie** świadczy o zainteresowaniu, jakie Polska wzbudza w krajach azjatyckich. Pobyt w Warszawie min. Persji Ansafi pozwolił usunąć pewne trudności ratyfikacji **konwencji handlowej polsko-perskiej.** Polska będzie jako jedynie **obecnie państwo, poza Rosją sowjecką, posiadała traktat handlowy z Persją.** Wreszcie **stosunki nasze z Turcją** rozwijają się jak najpomyślniej. **Na skutek propozycji Polski, Turcja zaproszona została do wzięcia udziału w pracach komitetu przygot. do konferencji rozbrojeniowej.**

Zakończenie expose.

Obraz naszych stosunków z zagranicą byłby niekompletny, gdybym nie wspomniał o stosunkach **ze Stolicą Apostolską.** Stosunki te rozwijają się **w tradycyjnej atmosferze serdeczności i z naszej strony głębokiej czci, jaką żywimy dla Papieża Piusa XI.,** który część swej działalności rozwijał wśród nas i **ze szczególną życzliwością do naszego państwa się odnosił.** Prace **nad wykonaniem konkordatu** są w toku i niewątpliwie przeprowadzone zostaną ku obustronnemu zadowoleniu.

W zakresie stosunków **wyznaniowych** doniosłe również znaczenie przypisać należy uznaniu **autokefalji cerkwi prawosławnej w Polsce** przez wszystkie czynniki kościoła prawosławnego, z wyjątkiem jedynie cerkwi rosyjskiej. Zeszłoroczna podróż metropolity Djonizego przyniosła wyjaśnienie opinji świata prawosławnego w odniesieniu do cerkwi w Polsce.

Obraz naszych stosunków zagranicznych daje Panom nie tylko sprawozdanie z tego, co zostało zrobione, lecz i główne wytyczne, które nadal przyświecać będą działalności rządu polskiego w tej dziedzinie. Wytyczne te dają się streścić w dwóch przesłankach: **1. utrzymanie pokoju przez starania o dobre stosunki z poszczególnymi narodami i przez pracę nad umocnieniem międzynar. kwestji, mających na celu organizację pokoju, 2. praca nad podniesieniem znaczenia i prestige'u Polski nazewnątrz.** Mam nadzieję, że tak pojęte **zadanie nasze znajdą poparcie Wysokiego Sejmu.**

%

Po zakończeniu expose p. Zaleskiego prezes komisji Radziwiłł **zaproponował odbycie dyskusji nad expose po Zielonych Świętach.** Socjaliści i Piastowcy zaproponowali odbycie posiedzenia w przyszłym tygodniu **w środę i czwartek. Propozycja ta została aprobowana.**

Spotęgować walkę ze szpiegostwem!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. maja. (st.). Ostatnio wykryte **dwie afery szpiegowskie Winograda w Krakowie i Runicza w Równem** wywołały zrozumiałe zaniepokojenie wśród szerokich mas społeczeństwa. Jak wszystkie poprzednio zlikwidowane szajki szpiegowskie, tak i ostatnia utrzymywała ścisły **kontakt z poselstwem dyplomatycznem jednego z państw ościennych.** Winogradow był funkcjonarjuszem tego poselstwa, a Runicz, który uprawiał szpiegostwo **pod płaszczykiem objazdu artystycznego,** odznaczył się niegdyś **niezwykłem okrucieństwem jako szef czrezwyczajki w Odesie,** współpracując ze słynną artystką filmową **Wierą Chołodną** (otrutą za szpiegostwo na rzecz Sowjetów przez monarchistów rosyjskich" Winograda i Runicza naprowadziło władze **na ślady wielu innych organizacyj, dostarczających państwom ościennym danych co do wojska itp.** Ślady te urywają się wprawdzie przy doskonale zorganizowanych „jaczejkach", lecz sędzie śledczy niewątpliwie dołoży wszelkich starań, aby **państwo uwolnić od szpiegów, jak to uczyniły już przedtem inne państwa Europy.**

Bunt w więzieniu równieńskiem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. maja. (st.) Wczoraj w więzieniu karnem w Równem **wybuchł bunt 150 więźniów.** Na dany znak wyważyli oni drzwi cel i runęli wśród dzikich hałasów na kurytarz demolując wszystko po drodze. Straż więzienna dała **ognia na postrach,** co jednak nie poskutkowało. Dopiero **oddział wojskowy położył kres** zajściu. Inspektor więzienny **został raniony** wyrwaną przez więźnia ramą okienną. Bunt zakończyłby się prawdopodobnie ucieczką więźniów, gdyby nie czujność władz. Szkody są znaczne

Japonja dokona okupacji Mandżurji?

Tokio, 18. maja. (Tel. G. P.) W kołach poinformowanych przypuszczają, że w najbliższych dniach **zostanie zmobilizowana silna armja i że Japonja ma zamiar przeprowadzić wojskową okupację całej Mandżurji.**

Tokio, 18. maja. (Tel. G. P.) Z Nankinu donoszą, że przebywający tam **gen. Czang-Kai-Szek oświadczył, że ustępuje ze stanowiska prezesa Kuomintangu, oraz występuje z armji** z powodu różnicy zdań z gen. Fengiem, w której rząd oświadczył się po stronie gen. Fenga. **Czang-Kai-Szek udaje się do Europy.**

WYJAZD KS. KARDYNAŁA KAKOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. maja. (st) Dziś rano **wyjechał** z Warszawy ks. kard. **Kakowski** do Paryża, Londynu i Rzymu. Na dworcu dostojnika kościelnego żegnali ks. biskup Gall, przedstawiciele kapituły warszawskiej, Uniwersytetu z ks. rektorem Szlagowskim i in.

—o—

KRAKÓW POGRĄŻONY W CIEMNOŚCIACH.

Kraków, 18. maja. (Tel. G. P.). Wczoraj około godz. 8-mej wiecz. zgasło nagle w Krakowie światło elektryczne. Jednocześnie stanęły tramwaje. Przyczyną było pęknięcie rury przegrzewającej na głównej stacji elektrowni. W mieście **zapanowało nieopisane zamieszanie,** w tej porze, gdy we wszystkich lokalach publicznych, teatrach, kinach etc. panował największy ruch. Uszkodzenie to po 3 kwadransach naprawiono. Podjęto przerwane przedstawienia. Tramwaje zaczęły kursować koło 10-tej.

—o—

WOJ. MECH USTĘPUJE?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. maja. (ps) Bawił w Warszawie wojewoda wołyński Mech, który był przyjęty przez min. Składkowskiego. W związku z tem krążą pogłoski, **że p. Mech ma niebawem opuścić swój posterunek.**

—o—

PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO „SĄSIEDZKICH STOSUNKÓW...."

Moskwa, 18. maja. (Tel. G. P.) Rewolucyjna Rada wojenna wydała rozkaz wprowadzający **obowiązkową naukę języka polskiego dla korpusu dowódców Czerw. Armji.** Nauka prowadzona ma być intensywnie przy pomocy specjalnych nauczycieli.

—o—

ZGON SŁYNNEGO GEN. AUFFENBERGA

Wiedeń, 18. maja. (Tel. G. P.) Dziś zmarł tu w 77 roku życia jeden z najpopularniejszych dowódców armji austrjackiej **w czasie wielkiej wojny światowej b. minister wojny gen. Maurycy Auffenberg v. Komarow,** który pobierał przyznaną mu w drodze łaski emeryturę w wysokości 320 szylingów miesięcznie. W ostatnich latach Auffenberg trudnił się publicystyką.

—o—

Złodzieje polni zastrzelili gajowego.

Lwów, 19. maja.

(—) Ub. nocy niewyśledzeni narazie sprawcy zajechali wozem na pola dworskie w Leszczatowie, pow. Sokal, celem popełnienia kradzieży pszenicy i kartofli. W tym momencie nadszedł polowy dworski Kość Andruszczak, a złodzieje widząc że może on ich wydać w ręce policji, **strzałem z karabinu pozbawili go życia.** Policja wdrożyła w tej sprawie energiczne dochodzenia.

—o—

Samobójstwo czy wypadek?

Lwów, 19. maja.

(—) W Żulicach pod Złoczowem w czasie manewrów odbywanych tam przez 52 p. p. wydarzył się przedwczoraj wypadek, który posiada wszelkie cechy **samobójstwa.** Mianowicie szeregowiec S. Moczarski z karabinu postrzelił się w głowę i przed przybyciem lekarza zmarł. Żandarmerja wojskowa prowadzi w tej sprawie dochodzenia celem ustalenia, czy zachodzi tu **nieszczęśliwy wypadek, czy samobójstwo.**

Pożegnanie p. Wojewody Borkowskiego

PRZEZ ZIEMIAN MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Lwów, 19. maja.

Grono ziemian z Małopolski Wschodniej, chcąc uczcić odjeżdżającego do Poznania zasłużonego dla województw wschodnich woj. Borkowskiego, urządziło wczoraj na jego cześć **bankiet pożegnalny w lokalu Kasyna Narodowego.** Przybyło przeszło 30 osób, w tem prezes Kasyna Wiśniewski, Stan. Badeni, prez. Dembowski, Agenor i Wojciech Gołuchowscy, L. Piniński, prez. Przybysławski, Wład. Dzieduszycki, Ludwik Koziebrodzki. Toast na cześć woj. Borkowskiego imieniem zebranych wniósł L. Piniński, życząc mu, aby na nowem stanowisku zyskał sobie taką samą miłość i uznanie jak na stanowisku dotychczasowem.

Piękna bandytka morderczynią kochanka.

ROMANTYCZNA ZBRODNIA, JAKBY WYJĘTA Z DAWNEJ POWIEŚCI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. maja. (st) W okolicach Brześcia na terenie województwa poleskiego wykryła policja szajkę bandytów, **na której czele stała młoda i przystojna kobieta 20-letnia Matrena Ławaj.** Zbrodnie uchodziły dotąd bezkarnie, gdyż Matrena zabijała zdrajców, którzy usiłowali ją wydać. Jedni jej się bali, drudzy zakochani służyli wiernie. Napadów dokonywała w asyście Michała Niczeborucha, przyczem zawsze pierwsza strzelała, nie mając litości dla nikogo. W bandzie swej miała czterech kochanków. Gdy ci poczęli się kłócić **postanowiła wszystkich zabić.** Pierwszy padł z jej ręki młodziutki Michał Niczeboruch, którego zabiwszy ograbiła z 1.500 zł. i kilkuset dolarów. Dogoniła go konno w lesie, uściskała i całowała, a **podczas pocałunku strzeliła do niego z tyłu.** Trupa położyła na wóz, przykryła burką i pognała konia. Dwaj pastuszkowie spotkawszy wóz, nie widząc furmana zaczęli plądrować po wozie, a zobaczywszy trupa, sprowadzili **policję.** Po dłuższem śledztwie udało się **wykryć morderczynię,** która obecnie jest uwięziona w Brześciu.

Ojczym potwór stu ciosami zabił pasierbicę.

NASTĘPNIE USIŁOWAŁ ŻONĘ SWĄ SPALIĆ WRAZ Z DOMEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. maja. (st.). We wsi Ksawerów, pow. pinczowskim zamordowana została 17-letnia Janina Tywelówna. Mordercą okazał się ojczym Jan Ducerba, który zbrodni dokonał w okrutny sposób, zadając ofierze nożem **przeszło sto ran. Całe ciało trupa było pocięte.** Morderca popełnił przedtem **ohydny czyn zniewolenia.** Po morderstwie Ducerba zamknął w mieszkaniu swoją żonę Marję (matkę zamordowanej), poczem **podpalił dom.** Dom spalił się, kobieta jednak ocalała. Morderca zbiegł do lasu i ukrywał się w tow. opryszków, których później zastrzeliła policja. Ducerbę ujęto i osadzono w więzieniu.

Zabawy wiejskie kończą się przed sądem.

PILICH BYŁ JUŻ NA TRZY CZWARTE DO ŚMIERCI. — PEŁECH ŻELAZEM ZABIŁ KOSIOŁAPĘ A ZRANIŁ POMEJKĘ.

Lwów, 19. maja.

(—) Przed trybunałem pod przewodnictwem radcy Makucha odpowiadał wczoraj **Włodzimierz Toporowski,** oraz jego krewniak Hryć **Toporowski** o ciężkie uszkodzenie ciała. Na weselu w listopadzie 1926 r. w Siebiedziowie obaj oskarżeni żelazem tak zmasakrowali **Wasyla Pilicha,** iż ten doznał niezwykle ciężkich obrażeń na całem ciele i **ledwo wywinął się od śmierci.** Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził Włodzimierza Toporowskiego na ośm miesięcy, zaś Hryćia uwolnił. Osk. prok. Bizub, bronił adw. Głuszki w/cz.

Przed tym samym trybunałem odbyła się druga podobna rozprawa. 9. marca br. odbywała się zabawa u **Bartłomieja Ciemacha** w Magiewnie obok Bóbrki, na której bawił m. in. **Jan Pełech.** W czasie tej zabawy przyszli na podwórze Michał **Kosiołapa** wraz z swym kolegą Iwanem **Pomejbą** i na wiwat oddali dwa strzały pistoletowe. Na odgłos strzałów Pełech wybiegł z mieszkania **i laską żelazną uderzył po głowie Koszołapę tak, iż ten zmarł,** a Pomejbę ciężko zranił. Za czyn ten został wczoraj zasądzony na rok ciężkiego więzienia. Oskarżonego bronił adw. dr. Batycki.

Ernestyna z Hermanów Neuweltowa

żona przemysłowca

zmarła dnia 18 maja br. w 36 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy z domu żałoby przy ul Balonowej 3. odbędzie się w niedzielę dnia 20 maja br. o godz. 11-tej przedpołudniem na który zaprasza ją nieutuleni w żalu

Mąż i Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie z powodu śmierci syna, Kazimierza Szmoniewskiego, a w szczególności Wieleb. księdzu mjr. Bombasowi, kpt. Urbanowiczowi, por. Łysakowi, sekr. Lianie, p. Meklerowej, jakoteż wszystkim, którzy uczcili pamięć Zmarłego wieńcami kwiecia, lub wzięli udział w oddaniu Mu ostatniej przysługi, składają w tej drodze serdeczne „Bóg zapłać".

4277 RODZICE.

ZWALCZANIE ŁYSIENIA.

Ciekawych odkryć dokonali w ostatniej dobie lekarze chorób włosów. Wykazali doświadczalnie istnienie specyficznych składników w limfie krwi, któremi zasilają się korzonki włosów. Przekonali się również, że kwasy tłuszczowe upośledzają dowóz odżywczych składników do korzonków. Zobojętniając je zaś systematycznem myciem skóry głowy gorącą wodą i powszechnie znanym Shampoonem Dra Lustra, normuje się prawidłowy rozrost włosów. Częstość mycia: w prawidłowych warunkach raz, u osób cierpiących na łupież i łojotok — 2 razy tygodniowo.

Dr. Z. B.

Jubileusz Amalji Kasprowiczowej

WIELKIE ŚWIĘTO POLSKIEGO TEATRU. — MIASTO NASZE SKŁADA HOŁD WIELKIEJ ARTYSTCE.

Lwów, 19. maja.

(B.) Mało jest może artystek i artystów w Polsce, którzy cieszyli się tak **ogromną i zasłużoną popularnością, co Amalja Kasprowiczowa, święcąca obecnie jubileusz 55-ej letniej owocnej pracy scenicznej w teatrze lwowskim.** Zna ją doskonale **Warszawa,** gdzie występy jej były tryumfalnym pochodem niesłychanego powodzenia, nazwisko jej dotarło do **Krakowa** i innych miast polskich. Szczególnie jednak umiłował ją **uczuciem najszczerszem i najgorętszem** ten Lwów, z którym pani Amalja nigdy rozstać się nie chciała mimo ponętnych i nader korzystnych propozycyj — ten Lwów, któremu **tak pięknie służyła przez tyle, tyle lat...**

Amalja Kasprowiczowa to **artystka z Bożej łaski,** wielki, fenomenalny talent, który utorował sobie drogę rozpędem swego **bogactwa i swej wszechstronności,** a nie środkami i środeczkami pokątnemi, protekcyjkami czy też nikczemnemi intrygami, jak to — niestety — nieraz bywa w teatrze. Pani Amalja szła ku sławie i powodzeniu, ponieważ nad głową jej świeciła **gwiazda wielkiego i prawdziwego powodzenia,** ponieważ Opatrzność uposażyła ją **głosem wspaniałym,** nie znającym trudności oraz pierwszorzędnym **zmysłem scenicznym i aktorskim.**

Świetnemi swemi kreacjami mogłaby ta niezmordowana i niestrudzona fanatyczka teatru obdzielić **tuzin innych artystek.** A przytem jaka **rozmaitość działalności!** Obdarzona głosem niezwykle giętkim, wytrzymałym i szerokim, potrafiła zaśpiewać to partję **sopranową, to mezzo-sopranową,** czy też nawet **altową** — a zawsze **w sposób mistrzowski.** Wystarczy powiedzieć, że czasem w tej samej operze śpiewała kolejno **kilka ról,** wymagających głosu **zupełnie innego.** Królowała p. Amalja zarówno **w operze, jak w operetce,** tworzyła niezapomniane sylwety **tragiczne i komiczne, dramatyczne i groteskowe.**

Potrafiła ponadto **zaskarbić sobie serca wszystkich.** Zarówno koleżanki i koledzy, jak ogromna rzesza entuzjastów jej sztuki nietylko Kasprowiczową podziwiają, ale szczerze i głęboko — **kochają!**

To też w dniu jubileuszu p. Amalji Kasprowiczowej chyli się przed nią w hołdzie cały Lwów, wyrażając jej serdeczną wdzięczność za nieprzebrane skarby artyzmu, które w tęczowych klejnotach talentu przez tyle lat rozsypywała przed jego zachwyconemi oczyma. Redakcja „Gazety Porannej" dołącza do ogólnego chóru uwielbienia i podziwu słowa czci najgłębszej.



AMALJA KASPROWICZOWA.

Podziękowanie.

Do głębi poruszony niezliczonymi dowodami serca i przyjaźni, które objawiły się w moim dniu jubileuszowym, świetnem zaaranżowaniem obchodu, darami, kwiatami, oraz mnóstwem telegramów i listów gratulacyjnych nietylko z mego ukochanego Lwowa, ale z całej Polski, nie mogąc każdemu z osobna przesłać wyrazów mej niekłamanej wdzięczności, tą drogą składam najpiękniejsze podziękowanie w pierwszej linji: Zawodowemu Związkowi literatów we Lwowie z prezesem prof. dr. Władysławem Kozickim na czele, za inicjatywę obchodu, komitetowi obywatelskiemu i jego prezesowi red. Bronisławowi Laskownickiemu za trudy poniesione około jubileuszu, zarządowi król. stoł. miasta Lwowa i komisarzowi rządowemu Janowi Strzeleckiemu za wystawienie mej komedji w Teatrze Wielkim, jakoteż dyr. Teofilowi Trzcińskiemu oraz obsadzie „Małżeństwa Loli" z Gustawem Rasińskim na czele za dobrodziejstwo uśmiechu, Wydawnictwu „Gazety Porannej" z red. Jerzym Konarskim na czele za prześwietny numer jubileuszowy, kier. art. teatrów miejskich Józefowi Jedliczowi za pamiątkowy program teatralny, Kasynu miejskiemu i Kołu liter.-art., oraz prezesowi dr. Władysławowi Hojnackiemu za urządzenie bankietu — a dalej za niezapomniane dla mnie słowa otuchy i serdeczne gratulacje prezydjum król. stoł. miasta Krakowa i jego prezydentowi Karolowi Rollemu, kierownictwu „Ossolineum" z dr. Ludwikiem Bernackim na czele, prezesowi Izby Skarbowej dr. Tadeuszowi Polakowi, instytucjom literackim, teatralnym i prasowym, dyrekcjom teatrów polskich, drogim moim druhom i przyjaciołom z literatury, prasy, teatru i plastyki, oraz wszystkim ludziom dobrej woli w Polsce, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia tego niezapomnianego dla mnie dnia. Bóg zapłać!

Henryk Zbierzchowski.

Arbitralna polityka kom. Strzeleckiego w sprawie teatralnej.

CZY LWÓW MOŻE WYTRZYMAĆ DYREKTURĘ STRZELECKI—TRZCIŃSKI? — MIASTO NASZE NIE MOŻE ZGODZIĆ SIĘ NA TEATRALNE „SALTO MORTALE". — MAMY PRAWO DOMAGAĆ SIĘ UCZCIWEGO ROZPATRZENIA SPRAWY DZIERŻAWY, WZGL. DYREKTURY.

Lwów 19. maja.

(.) W rzędzie niespodzianek, jakiemi nowy zarząd miasta raczy aż nazbyt często mieszkańców Lwowa, do najmniej zaiste oczekiwanych można zaliczyć **to posunięcie, jakie p. komisarz Strzelecki uczynił obecnie w sprawie teatralnej.**

Jest to zaiste takie **salto mortale,** któreby mogło większy zaszczyt przynieść zawodowemu akrobacie, aniżeli włodarzowi miasta, od którego nikt nie może ani spodziewać się, ani pragnąć **przeskakiwania takich przeszkód, jak logika faktów, konsekwencje i odpowiedzialność wobec gminy.**

Wiemy wszyscy, że tegoroczna gospodarka teatralna pozostawiła **daleko w cieniu bałagan lat poprzednich,** a obecny deficyt teatralny przewyższa o olbrzymie kwoty **najwyższe niedobory, jakie kiedykolwiek dotąd teatr wykazał.**

Co prawda nie można przeoczyć tej okoliczności, że **do tegorocznego bałaganu przyczynił się w wysokiej mierze sam p. komisarz,** który podjętą zaraz na wstępie swego urzędowania interwencją w sprawach teatralnych **opóźnił o kilka co najmniej tygodni zorganizowanie** zespołu i utrudnił pracę dyr. Trzcińskiemu.

Niemniej fakta nie przestają mówić za siebie. Przyznając dyr. Trzcińskiemu niepospolite walory osobiste, wysoką kulturę i znawstwo sztuki, musimy przecież stwierdzić, że **organizacja pracy teatralnej nie stała w tym sezonie na wysokości wymogów** i w rezultacie przyniosła **fiasco artystyczne i finansowe.**

Wobec tych niezaprzeczonych faktów, wobec tego, że **obarczenie gminy więcej niż miljonowym deficytem** teatralnym nakazuje przeciąć wreszcie w energiczny sposób ten węzeł gordyjski — szukać innego rozwiązania kwestji teatralnej — p. kom. Strzelecki zrobił wręcz przeciwnie.

Wbrew interpelacjom Rady Przybocznej **przesunął o miesiąc rozpisanie konkursu na dzierżawę teatrów miejskich i wypowiedzenie dyrektorowi teatrów kontraktu** — a na ostatnim posiedzeniu komisji dla budżetu teatralnego **całkiem już nie dwuznacznie uczynił junctim między osobistą swoją odpowiedzialnością za losy teatrów, a pozostawieniem dyr. Trzcińskiego na zajmowanem stanowisku.**

Jak dalece **irracjonalne** jest tego rodzaju **postawienie** kwestji teatralnej wobec pozytywnych faktów, z których należało wyprowadzić konsekwencje, o tem chyba najdowodniej świadczy stanowisko „Dziennika Lwowskiego".

Organ zbliżony do sfer rządowych, **ten sam, który ponosi lwią część odpowiedzialności za wprowadzenie we Lwowie rządów komisarskich,** nie waha się, co zresztą z uznaniem podnieść należy, wobec arbitralnej polityki teatralnej kom. Strzeleckiego i wobec wyraźnej szkody, **wynikającej stąd dla interesów gminy, założyć jaknajenergiczniej-**

szego protestu. W szeregu artykułów, w których zwalcza politykę teatralną p. komisarza rządu, przytaczamy poniżej kilka wyjątków na dowód, jak metody jego postępowania oceniają nawet najbliżsi jego przyjaciele:

...„Rzeczywiście jesteśmy świadkami dziwnego widowiska, które można wytłumaczyć tylko specjalną manją theatralis, ciążącą na tych którzy się sprawami lwowskiego teatru zajmują. P. Strzelecki oświadczył na komisji w najdziwniejszy sposób, że tylko przy dyrekturze p. Trzcińskiego może przyjąć odpowiedzialność za przyszły sezon teatralny (sic!). Jednem słowem p. komisarz Strzelecki chce być nadal dyrektorem teatrów miejskich, tak, jak nim był faktycznie dotychczas za czasów p. Trzcińskiego, decydując o wszystkich szczegółach i opinjując, czy rzeczy idą dobrze, czy źle.

Bardzo cenimy kwalifikacje p. komisarza Strzeleckiego na innych polach, **ale na dyrektora teatrów miejskich nie ma kwalifikacyj zgoła żadnych, ani pod względem artystycznym, ani organizacyjnym.** Podobny stan naddyrektorów, jak to faktycznie jest obecnie, istniał z dużemi zresztą ograniczeniami już dawniej we Lwowie, ale bez złośliwości musimy przyznać, że p. wiceprezydent Chlamtacz ze stanowiska interesów gminy był niezaprzeczenie okrągło dwa razy lepszym dyrektorem teatrów miejskich, od zupełnie nieskrępowanego dyrektora p. Strzeleckiego, który deficyt p. Chlamtacza zdołał w pewnych miesiącach podnieść o 95 procent. W każdym zaś razie p. Chlamtacz frekwencji nie poprawiał sobie murzynami i innemi błazeństwami, a premjer dawał nieporównanie więcej.

P. komisarz Strzelecki zastrzega się, że nie mógłby przyjąć odpowiedzialności i t. d., ale o to właśnie chodzi w dzierżawie, **by tej odpowiedzialności nie przyjmował, chyba, że przedłoży gwarancje poważnych banków!**

Pamiętamy świetnie, jak p. Strzelecki, ostrzegany przed katastrofalnemi auspicjami finansowemi dyrektury p. Trzcińskiego, zapewniał „odpowiedzialnie", że jeśli p. Trzciński preliminowane 740 tysięcy pocznie przekraczać, pozbędzie się go niezwłocznie, jako stróż finansów gminy.

Dyrektura p. Trzcińskiego pod opieką i kontrolą p. komisarza Strzeleckiego powiększyła deficyt preliminowany nie o jakie głupie 100 tysięcy, lecz okrągło prawie o pół miljona, p. kom. Strzelecki nie tylko nie zwolnił p. dyrektora Trzcińskiego (bez odszkodowania, jak było zapowiedziane), lecz proponuje go na dalsze dwa lata, czyli żąda od miasta dla dyrektury Strzelecki - Trzciński wyrzucenia zbytecznie conajmniej jednego miljona przez okno kiepskich eksperymentów!

Powód jest prosty! P. Strzelecki najlepiej i najuczciwiej wierzy sam sobie, że on teatry miejskie Lwowa postawi organizacyjnio i artystycznie na nogi, nie orjentując się, że nie ma do tego najmniejszego przygotowania ani kwalifikacji. Z chwilą bowiem, gdy p. Strzelecki przyjmuje odpowiedzialność za stan teatrów miejskich, nie mamy powodów zajmować się osobą p. Trzcińskiego. Proponujemy więc to proste rozwiązanie. Niech p. Trzciński wydzierżawi za odpowiedniemi gwarancjami pieniężnemi teatry miejskie, przyjmując te wymagania, które stawia komisja teatralna i znajdzie tych, zaopatrzonych w środki, naiwnych, którzy uwierzą, że deficyt ten wyniesie przy obecnym stanie 700 tysięcy rocznie! Nie wątpimy bowiem, że p. komisarz Strzelecki nie zgodzi się nigdy, by gmina swoimi funduszami dawała taką gwarancję nieobliczonej na korzyści quasi — spółce dyrekcyjnej Strzelecki - Trzciński, zwłaszcza, że jak dotychczas, ta spółka naraziła gminę na bezpowrotną stratę pół miljona ponad przyjęte warunki; dyrektura zaś p Trzcińskiego na dotychczasowych warunkach byłaby właśnie taką szaloną czy naiwną gwarancją finansową gminy.

Manja teatralna jest za drogą, a metody za mało szczere! Kto dba o interes gminy, musi domagać się uczciwego, bez uprzedzeń, rozpatrzenia konkursów zarówno o dzierżawę, jak i dyrekturę teatrów".

Przytaczając te wywody przyjaznego kom. Strzeleckiemu organu, przyznajemy z całą lojalnością, że mógłby je podpisać każdy trzeźwo myślący i dbały o dobro gminy obywatel naszego miasta.

——o——

Z muzyki.

SUKCESY ARTYSTYCZNE WŁODZIMIERZA KACZMARA.

Z początkiem czerwca artysta przybędzie do Lwowa.

Lwów 19. maja.

Znakomity śpiewak, Włodzimierz Kaczmar, powrócił obecnie z zagranicy i bawi w Warszawie. Pobyt tego mistrza kunsztu wokalnego w szeregu metropolji europejskich zdobył mu **dowody szczerego i niekłamanego uznania.** Zwłaszcza prasa włoska nie szczędzi pochwał temu artyście, zachwycając się zarówno szlachetnym jego materjałem głosowym, jak wielką **umiejętnością śpiewaczą i nieprzeciętnym talentem aktorskim.**

P. Kaczmar przyjechał obecnie do Warszawy, gdzie będzie kreował **szereg partyj czołowych w „Opowieściach Hoffmana", „Żydówce", „Giocondzie" i „Mefistofelesie" Arr. Boity.** Przy tej okazji prasa warszawska wita serdecznie p. Kaczmara i poświęca mu entuzjastyczne wzmianki.

Jak się dowiadujemy, zamierza p. Kaczmar wystąpić z **początkiem czerwca** we Lwowie, do którego czuje szczery sentyment i który — jak się wyraził wobec prasy warszawskiej — uważa za „najbardziej muzykalne miasto w Europie".

Gościna tego śpiewaka stanie się niewątpliwie dla Lwowa **pierwszorzędną biesiadą artystyczną.**

——o——

FEJLETON „GAZ. POR." z 20. V. 1928.

ALFREDO PANZINI

Mizerna panienka.

Nie mam zbyt czułego serca, ale to biednie dziewczę wzbudza moje istotne współczucie; ilekroć je widzę, mam wrażenie, że miast urość, zmalało.

— Proszę, niech pani zażyje tego środka wynalezionego przezemnie, to wybitnie pobudzające, to prawdziwy psychiczny boxeur, nadzwyczaj silny, wzbudzający organiczną odporność, tak konieczną w obecnem życiu.

Panienka uśmiecha się swemi blademi wargami.

Prócz tego mój specyfik walczy skutecznie z wszystkiemi chorobami, jak: migreny, zawroty głowy, niedokrwistość; ma miły zapach, jak pani zobaczy. Proszę o tem nie wspominać nikomu; tu chodzi o sekret fabrykacji: ale le jour viendra.

*

Panienka jest córką mojej gospodyni. Najładniejszy pokój odnajęto mnie. Gospodynię, matkę panienki, spotykam niekiedy, z trudem wspinającą się po dziewiędziesięciu schodach, z torbą na zakupy, z której wyziera główka kapusty lub bochenek chleba. Jakie to męczące wlec to w górę, panie Ambrogino!

Sama robi wszystko w domu: gotuje, pierze, prasuje, szyje eleganckie sukienki i kapelusze dla córki.

— Czy wzięłaś tabliczkę czekolady? czy zjadłaś kawałek chleba z szynką?

— Tak mamo.

— Pamiętaj o jedzeniu — napomina ją. Panienka wybiera się do szkoły.

— Spójrz pan — mówi do mnie niekiedy gospodyni; ubiłam jej żółtko z cukrem, to kosztuje teraz lira, a ona pozostawiła połowę. Nie ma nawet czasu zjeść!

Panienka jest bardzo rezerwowana, ale gdy matce uda się mnie przyłapać (jestem wojażerem handlowym i na siedm dni cztery spędzam w podróży, lokator istotnie idealny) nie może się nigdy dość nagadać jej biedny mąż, jej pensja, buciki panienki: — Gdy zapłaciłam za gaz i parę bucików dla niej, co mi pozostaje? Z drugiej strony, czy mogę pozwolić, aby się zblamowała wobec koleżanek? Teraz wszystkie panny noszą jedwabne pończochy, które wciąż się prują. Moja córeczka to anioł, ale czy pa nie widzi, jak jest mizerna? Zdaje mi się, że jest przeźroczysta.

*

Znalazłem kapitał, by rzucić na rynek mój wynalazek, ale brak mi jednej rzeczy: nazwy. Dla specyfiku nazwa jest wszystkiem: powinna być piorunująca, oszałamiająca.

— Czy pani pozwoli?

— Proszę usiąść, panie Ambrogino.

Panienka siedzi w swoim pokoju i uczy się. Patrząc na nią, nie widzę dobrych skutków mego specyfiku. Ma cerę woskową.

— Czy przeszkadzam pani w nauce?

Panienka ma słabiutki głosik i dobywa go z trudem, ale odpowiada:

— Muszę się nauczyć lekcji na jutro.

— Powrócę tedy, gdy pani skończy.

— O, skończę dopiero o północy.

— Czyż pani ma tyle do roboty?

— O, proszę spojrzeć.

Biedactwo ma dookoła siebie tyle książek i zeszytów.

— Proszę się przekonać: geologja, stereografja, geomorfologja dokładny kształt ziemi, jej gęstość, stopień geotermiczny, skały.

— O, biedne dziecko!

Głosik ciągnął dalej: W wolnych godzinach dobrze jest, aby uczeń zastanowił się nad problematem: czy wszechświat jest skończony, czy nieskończony?

— Teraz wierzę, że pani pracuje do północy.

Głosił ciągnie dalej. — To nie wystarczy: filozofja: ćwiczenie piśmienne: porównanie pomiędzy doktryną Leibnitza a doktryną Spinozy.

Milczałem.

Panienka ciągnęła: — Dalej: algebra: logarytmy...

— Teraz to już chyba koniec!

— Nie, panie! Jest jeszcze historja.

Patrzyłem na tę główkę, chłonącą tyle rzeczy, o których nie wiedziałem nawet, co oznaczają.

— Teraz zdaję sobie sprawę, rzekłem sobie w duchu, dlaczego mój specyfik nie odniósł żadnego skutku.

Spytałem: — Przepraszam, ale czy pani lubi te wszystkie przedmioty, jakich musi się pani uczyć?

Panienka podniosła na mnie swe duże oczy:

— Każdy z osobna, odparła łagodnie — interesowałby mię; ale tak wszystkie zrazu...

— Są pewnie ciężkostrawne.

— Cóż robić? Mówią nam codziennie: uczcie się, uczcie, inaczej zostaniecie w klasie...

Rzekłem: — Ależ proszę pani, znam tyle kobiet, które nie skończyły szkoły, które tych wszystkich, strasznych rzeczy nie znają nawet z imienia, a mimo to prowadzą doskonale gospodarstwo wiejskie, dom, interes.

— Ale, żeby prowadzić dom, gospodarstwo wiejskie, lub interes — odpowiada panienka poważnie — trzeba mieć dom, gospodarstwo, interes. Ja nie posiadam nic. Uczę się, aby żyć. Zresztą nietylko ja: dwie trzecie panien, uczęszczających do szkoły uczą się, aby żyć.

(Za wyjątkiem tych uprzywilejowanych panien, które żyją czcigodnym potem swych drogocennych nóżek. Tak sobie myślałem w duchu).

Lecz milczałem i patrzyłem z podziwem, a zarazem z litością na biedną panienkę, która w ośmnastym roku życia musiała codziennie połykać tyle rzeczy.

A głosik mówił:

— A potem łacina, grecki...

— Grecki — zawołałem. — Pani zna również grecki?

Tego właśnie szukałem. Mówiono mi zawsze, by utworzyć jedno z tych zadziwiających i cudownych imion, które wprowadzają w świat specyfik, potrzeba właśnie języka greckiego.

— Niech mi pani znajdzie ładną nazwę dla mego eliksiru.

Panienka patrzyła na mnie; rzekła:

— Megas, to znaczy wielki, albo Pan, oznacza wszystko.

— Megapan — zawołałem uradowany, łącząc dwa słowa: wielkie wszystko. Trudno o stosowniejszą nazwę. Megapan!

Z Miejskiej Rady Przybocznej.

Sprawa teatralna przed forum Rady Przybocznej.

ZACIĄGNIĘCIE POŻYCZKI. — NA CO POTRZEBNE 10 PROC. DOPŁATY ZA GAZ I ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE? — NAGRODA LITERACKA I NAGRODA NAUKOWA M. LWOWA. — RADA NADZORCZA T. W. — WNIOSKI NA PRZEDŁUŻENIE KONKURSU NA DZIERŻAWĘ TEATRÓW MIEJSKICH I NA ROZPISANIE KONKURSU NA DYREKTORA.

Lwów, 19. maja.

(jp.) Wczorajsze posiedzenie Rady Przybocznej rozpoczęło się zatwierdzeniem w drugiej uchwale **zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki w B. G. K.**

Następnie w myśl wniosku referenta **inż. Matzkego uchwalono pobierać nadal dotychczasowy 10 proc. dodatek do opłat za gaz i światło elektryczne,** który dotychczas przelewano do funduszu bezrobotnych. Obecnie ten dodatek ma służyć do **zrównoważenia budżetu (!) Zakładu gazowego i elektrycznego.**

Z kolei uchwalono stałą subwencję gminy m. Lwowa na pokrycie kosztów utrzymania **szkoły rzemieślniczej w Skniłowie w wysokości 36 tys. zł. rocznie.**

Sprawę ustanowienia **nagrody literackiej i naukowej m. Lwowa** oraz statutu tych nagród referował senator **prof. Zakrzewski.** W sprawie tej przeprowadzono dyskusję, w której m. i. **prez. Laskownicki** w dłuższem przemówieniu uzasadniał, iż **nagrody te winny być w pierwszej linji przyznawane tym autorom, których twórczość jest najbliżej związana z miastem Lwowem i który przyczynili się do powiększenia kulturalnego dorobku naszego miasta.** Na wniosek mówcy przyjęto stosowną poprawkę do przedłożenia referenta.

Po dyskusji uchwalono ustanowić **jedną nagrodę literacką m. Lwowa im. Kornela Ujejskiego w wysokości 7.500 zł.,** przyznawaną co roku bądź to za całokształt twórczości w dziedzinie literatury i dramatu, bądź też za jedną pracę, napisaną w ostatnich trzech latach przed przyznaniem nagrody. Nagroda obejmuje autorów z całej Polski, jednak **winien być przedewszystkiem uwzględniony autor szczególniej ze Lwowem związany.**

Na podobnych warunkach uchwalono także **statut nagrody naukowej im. Karola Szajnochy** z tem, że w pierwszej linji winny być uwzględniane prace historyczne, jednakowoż można także uwzględniać inne działy nauki a zwłaszcza nauki przyrodnicze. Jeśli nagroda zostanie przyznana za poszczególną pracę, to okres jej napisania nie powinien przekraczać dwu lat przed przyznaniem nagrody.

Z referatu r. **Tęczarowskiego** przyjęto **bilans działalności Targów Wschodnich** za rok 1927, poczem ułożono listę członków Rady Nadzorczej T. W., która ma być przedstawiona przez Zarząd gminy Walnemu Zgromadzeniu T. W. Lista ta przedstawia się następująco: Przew. kom. Strzelecki, wiceprzew. min. Sieslowicz, wicepr. dr. Rucker, wicekom. Frankowski, prez. Laskownicki; dyr. Żardecki, p. Herse z Warszawy, inż. Biernacki, dyr. Csala, inż. Matzke, dyr. Tęczarowski, inż. Drexler, prez. Pammer, prez. Litwinowicz, dyr. Uhma, dyr. Dziewoński, dyr. Paneth, dr. Schleicher, dyr. Chajes, dyr. Kwiatkowski, pos. Eisenstein, sen. Zakrzewski, dyr. Chrystowski, dr. Schmorak, dyr. Süsswein.

Z referatu r. **Cwenarskiego** przyjęło nazwy 19-tu nowootwartych ulic na Bogdanówce. (Nazwy te podaliśmy po uchwaleniu ich przez Magistrat).

Po wyczerpaniu porządku dziennego kom. Strzelecki poddał pod obrady dwa wnioski **prof. Kozłowskiego w sprawie teatrów miejskich**, a mianowicie **na przedłużenie konkursu na dzierżawę teatrów,** którego termin upływa z dniem 20. maja, oraz na wypadek, gdyby ten konkurs dał wynik ujemny, na rozpisanie **konkursu na dyrektora teatrów z terminem do 30. czerwca.**

P. komisarz Strzelecki **potraktował te** wnioski jak gdyby humorystycznie, przyczem powoływał się na znaną już uchwałę komisji dla budżetu teatralnego, która jakoby już rozstrzygnęła sprawę, wskutek czego p. komisarz uważał dopuszczenie ponowne obrad w tej mierze za akt specjalnej kurtuazji ze swej strony.

Zgoda ta niemniej była tylko pozorna, gdyż zaraz potem p. Komisarz stwierdził, że **do powzięcia decydującej uchwały brak dostateczego kompletu,** wobec czego uchwalono wnioski prof. Kozłowskiego **przekazać do załatwienia najbliższemu posiedzeniu Komisji dla budżetu teatralnego.**

Niemniej wnioskodawca uzasadniał swoje wnioski w hardzo rzeczowym wywodzie. Stwierdziwszy, **że za obecnej dyrektury przekroczony został dwukrotnie budżet teatralny i to na horendalną kwotę pół miljona zł., a ponadto teatry nie osiągnęły bynajmniej pożądanego rezultatu artystycznego** prof. Kozłowski zaznaczył, że obowiązkiem zarządu miasta jest **otworzyć możliwość konkursu,** aby przekonać się, czy w Polsce nie znajdzie się ktoś, ktoby dawał rękojmię, iż wyprowadzi **teatry nasze z obecnego bałaganu.** Mowca podkreślił przytem, że **sposób rozpisania konkursu na dzierżawę** nie mógł zachęcić powyższych kompetentów do wnoszenia ofert. Z tego powodu mowca uważa za wskazane przedłużenie terminu na dzierżawę, oraz stanowczo domaga się **wypowiedzenia kontraktu p. Trzcińskiemu,** aby miasto zyskało wolną rękę. — Na tem obrady zakończono.

Obława w parkach
na lotną brygadę Wenery.

120 NIEWIAST GROŹNYCH DLA ZDROWIA PUBLICZNEGO UNIESZKODLIWIONO.

Lwów, 19. maja.

(—) Wczoraj popołudniu funkcjonarjusze brygady sanitarno-obyczajowej przeprowadzili obławę w parkach **Kilińskiego, Kościuszki i Łyczakowskim,** w czasie której przytrzymano kilkanaście osób trudniących się **tajnym nierządem.** Kilka z nich oddano do szpitala, jako wenerycznie chore.

Należy zaznaczyć, że brygada sanitarno-obyczajowa fungująca zaledwie dwa miesiące, rozwinęła niezwykle owocną działalność i dotąd **odstawiła do szpitala około 120 kobiet wenerycznie chorych.** W tem duży procent stanowią **kasjerki i bufetowe kawiarniane oraz niektóre „vortaucerki“.** Byłoby pożądane jeszcze oczyszczenie śródmieścia, zwłaszcza pl. Bernardyńskiego, na którym w dalszym ciągu uwijają się w nocy roje „wesołych damulek“ i nieodstępnych apaszów.

Bestjalski magazynier brzuchowicki
znęcał się nad 14-letnią uczenicą.

POD GROŹBĄ ZAMORDOWANIA DOPUSZCZAŁ SIĘ WSTRĘTNYCH NADUŻYĆ.

Lwów, 19. maja.

(—). Wczoraj zjawiła się w brygadzie sanitarno-obyczajowej przy wydziale śledczym **14-letnia uczenica** Z. H., zam. w Brzuchowicach **i opowiedziała gehennę, jaką od kilku miesięcy przechodziła,** maltretowana i terroryzowana przez rozbestwionego niejakiego **Michała Demkowa,** magazyniera brzuchowickiej Spółki Przemysłowej, zam. również w Brzuchowicach. Otóż Demków zwróciwszy na nią uwagę, razu pewnego przed świętami Wielkanocnemi **zwabił ją do komórki** pod pozorem, że jej **ma coś do pokazania,** poczem zagroziwszy jej zabiciem, gdyby próbowała krzyczeć, **zniewolił ją.** Od tego czasu kilkakrotnie **nagabywał ją w dalszym ciągu,** dziewczyna jednak potrafiła za każdym razem wydobyć się z opresji. Dopiero 2. maja zwabił ją znowu podstępnie **do hotelu we Lwowie i upoiwszy ją miodem, który piła pod przymusem, zdusił jej gardło ręką,** poczem nawpół przytomną znowu zniewolił, grożąc, że gdyby cośkolwiek komuś o tem powiedziała, **to ją zabije.** Nieszczęśliwa dziewczyna bojąc się faktycznie wykonania groźby, milczała.

Dopiero przedwczoraj otrzymawszy od niego karteczkę, by raz jeszcze przyszła, **doniosła o tem brygadzie sanitarno-obyczajowej,** która zwyrodnialca aresztowała i odstawiła do sądu.

Morg gruntu za obronę ojczyzny.

PROCES NA TLE WOJNY R. 1920. — BEZROLNY OCHOTNIK ZGINĄŁ W WALCE Z WROGIEM, ALE RODZINA NIE OTRZYMAŁA OBIECANEGO MORGA.

Lwów, 19. maja.

(—) **Ciekawy proces** toczy się obecnie w **okręgowym sądzie cywilnym.** Tłem jego jest **okres wojny polsko-bolszewickiej,** kiedy to Małopolsce Wschodniej groziła wraża inwazja. Ks. Sewerynа **Sapieżyna,** właścicielka Bilki Szlacheckiej, opodal Lwowa i ponadto 30 tys. morgów gruntu, widząc grożące niebezpieczeństwo, wydała w włościach swoich płomienną **odezwę do młodzieży, wzywając ją, by samorzutnie chwyciła za broń** celem odparcia najeźdźcy, obiecując w tych odezwach każdego, który weźmie udział w wojnie, **obdarować morgiem gruntu.**

Między innymi na skutek tej odezwy wstąpił do szeregów wojskowych jako ochotnik **17-to letni Adamski,** syn bezrolnego chłopa, który na wojnie zginął. Po pokoju ks. Sapieżyna tym, którzy wrócili z tej wojny częściowo oddała przyrzeczone grunty, natomiast rodzinie zabitego Adamskiego **odmówiła przydzielenia owego morga.**

Wobec tego ojciec zabitego wystąpił z pretensjami **na drogę cywilną.** Onegdaj odbyła się pierwsza audjencja, poczem sprawę odroczono.

— Dziękuję pani — rzekłem, ściskając jej rękę z zapałem. Prorocza nazwa została wynaleziona!

*

W rok później mój „Megapan“ wypełniał wielkiemi literami czwarte stronice dzienników i przeglądów. Anonse we wszystkich miastach głosiły „Megapan“. W laboratorjum pracowano dniem i nocą nad wyrobem „Megapanu“. Etykieta „Megapanu“ była arcydziełem twórczości. Największe sławy medyczne, najmodniejsi mężczyźni i kobiety poświadczali cudowną moc „Megapanu“.

Byłem teraz zmuszony zamienić mą ubogą, odnajętą izdebkę na willę, godną radcy Towarzystwa Anonimowego dla wyrobu „Megapanu“. W związku z mojem nowem stanowiskiem musiałem też nabyć wspaniały samochód.

Jestem radcą Towarzystwa Anonimowego „Megapanu“, ale jestem również człowiekiem, w którego piersi bije serce pełne wdzięczności i uczucia. To jedyna spuścizna, pozostawiona mi przez mą matkę, kobietę starej daty; dlatego też po poważnym namyśle, zaproponowałem panience, córce mojej eks-gospodyni, aby porzuciła szkołę i jako pracowita małżonka zajęła się kierownictwem mego gospodarstwa.

Rzecz nie do wiary! Zaledwo rzuciła swe książki i wszystkie swe rozmyślania, czy wszechświat jest skończony, czy nieskończony, poczęła róść i kwitnąć, aż stała się piękną kobietą, zdolną obdarzyć mię corocznie potomkiem.

Zbyteczne dodawać, iż zażywanie „Megapanu“ stało się zupełnie niepotrzebnem.

Tłum. F. M.

KRONIKA

19 Maja Sobota Piotra C., Iwona

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI:

Sobota, 19. bm. o 3 popoł. „Hamlet".

Sobota, 19. bm. o 7.30 wiecz. „Tartuffe".

Niedziela, 20. bm. o godz. 3 popoł. „Kościuszko pod Racławicami".

Niedziela, 20. bm. o 7.30 wiecz. „Dama Pikowa".

Poniedziałek, 21. bm. „Tartuffe" (Świętoszek).

TEATR NOWOŚCI:

Sobota, 19. bm. „Młodość w maju".

Niedziela, 20. bm. o 3.30 pop. „Lady Chic".

Niedziela, 20. bm. o 8 wiecz. „Młodość w maju".

Poniedziałek, 21. bm. „Młodość w maju".

*

Teatr Wielki. Dziś popołudniu, o godz. 3-ciej, specjalnie dla młodzieży szkolnej, wielka tragedja W. Szekspira „Hamlet" w premjerowej reprezentacji artystycznej. — Ceny miejsc najniższe. — Wieczorem o godz. 7.30 ukaże się świetnie wystawiona na naszej scenie, wspaniała komedja Moliera „Tartuffe" (Świętoszek), z Rasińskim w roli tytułowej. — Jutro, w niedzielę popołudniu — po cenach znacznie zniżonych — malownicze widowisko narodowe: „Kościuszko pod Racławicami". — jutro wieczorem powtórzenie przepięknej opery P. Czajkowskiego „Dama Pikowa".

IV. Koncert Symfoniczny w Teatrze Wielkim. W czwartek, 24. bm. odbędzie się koncert symfoniczny, pod dyrekcją głośnego kapelmistrza niemieckiego, Jaszy Horensteina. W ostatnich latach imię Horensteina wybiło się na pierwsze miejsce w plejadzie młodych kapelmistrzów w Niemczech, gdzie, jak wiadomo, sztuka kapelmistrzów-symfoników stoi specjalnie wysoko. Horenstein swym niepospolitym talentem potrafił tak dalece zainteresować sobą opinję muzyczną Niemiec, iż ostatni miesięcznik „Die Musik" nie zawahał się nazwać go „Młodszym kolegą Furtwänglera". Pozyskanie więc Horensteina na koncert do Lwowa jest zdarzeniem artystycznem pierwszej klasy. Program wypełnią: Leonora III Beethovena, Symfonja Nr. 17, Haydna i Symfonja IV. Mahlera, w której solo sopranowe wykona p. I. Cywińska, primadonna naszej opery.

Teatr Nowości daje dziś, jutro w niedzielę i poniedziałek wieczorem w dalszym ciągu najnowszą operetkę Leona Falla: „Młodość w maju", która została przyjęta z pełnym aplauzem przez wielbicieli lekkiej muzyki operetkowej. — W niedzielę popołudniu o godz. 3.30 — po cenach znacznie zniżonych „Lady Chic".

*

TEATR MAŁY.

Sobota, 19. bm. g. 7.30 wiecz. „Szkoła żon" i „Z dobrego serca". Przedostatni występ Ludwika Solskiego.

Niedziela, 20. bm., g. 12 w południe: „W państwie królewnej Bajki". Przedstawienie dla dzieci.

Niedziela, 20. bm., godz. 4 popoł.: „Szkoła żon". Po raz przedostatni występ L. Solskiego.

Niedziela, 20. bm., g. 7.30 wiecz.: „Szkoła żon". Po raz ostatni występ L. Solskiego

*

Pożegnalne występy Ludwika Solskiego w Teatrze Małym. Znakomity artysta żegna się na czas dłuższy ze Lwowem, występując jeszcze tylko dwa dni, tj. w sobotę 19. i niedzielę 20. bm. w nieporównanych swych kreacjach Arnolfa w „Szkole żon" Moliera oraz Kulińskiego w jednoaktówce Rydla „Z dobrego serca".

Niedzielne popołudniowe przedstawienie w Teatrze Małym będzie ostatniem w tym sezonie, gdyż zespół Teatru Małego wyjeżdża na szereg przedstawień na kresy wschodnie do Łucka, Równego, Krzemieńca itd., a z dniem 1. czerwca na przeciąg pierwszego sezonu do Krynicy. Będzie to zarazem ostatnia popołudniówka z występem Ludwika Solskiego w „Szkole żon" Moliera. Ceny miejsc zniżone.

Dla dzieci „W państwie królewny bajki" zjawa sceniczna w 2 odsłonach w układzie p. Mundówny, zostanie odegraną w najbliższą niedzielę tj. d. 20. bm. w Teatrze Małym o godz. 12 w południe, przez dziatwę szkółki freblowskiej. Przedstawienie to zainteresuje naszych milusińskich oraz ich rodziców nie tylko jako miła rozrywka, ale także ze względów pedagogiczno-wychowawczych.

*

Gościnne występy „Scali". Występujący w Domu Narodnym teatr rewiowy „Scala" cieszy się nadal niesłabnącem powodzeniem. Na wczorajszem przedstawieniu wykonawcy powtarzać musieli po szczególne aplaudowane obrazy. Już dawno publiczność lwowska nie miała sposobności ujrzenia tak doskonałego zespołu. Ze względu na masowy zakup biletów i napływ zamówień z prowincji dyrekcja urządza dziś i jutro w niedzielę dwa przedstawienia o 3.30 i 8.15 wiecz. Szczególnie podobają się pp. Gazel, Manieli i Felda.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Sprawa przy drzwiach zamkniętych".
AVENUE: „Harry Peel w pościgu za klejnotami".
BAJKA: „Kobieta z malowaną twarzą".
Casino: „Wschód słońca".
CHIMERA: „Hrabianki na Rivierze".
FATAMORGANA: „Niewolnica miłości".
KOPERNIK: „Żona Faraona".
LEW: „Zabiłam".
MARYSIENKA: „Żona Faraona".
NOWOŚCI: „Mały Lord".
PALACE: „Raj na ziemi".
PASAŻ: „Zatopione djamenty"
UCIECHA: „Noc miłości".

*

„Indje, kraina baśni", oto najnowszy, światowy film amerykański, jaki wyświetla od dziś Miejski Kinoteatr Nowości. Po raz pierwszy od wybuchu wojny oglądać możemy w filmie „Indje, kraina baśni" prawdziwe, oryginalne zdjęcie, wykonane pod tropikalnem słońcem Indji przez głośnego amerykańskiego badacza, Lowella Thomasa. Obok tego wspaniałego filmu będzie wyświetlana niezwykle wesoła komedja 2-aktowa. Program ten zapowiedziany jest tylko do środy włącznie.

„Ciotka Karola", arcywesoła komedja z życia studenckiego z Chaplinem, ukaże się w niedzielę 20. bm. o godz. 11.30 na ekranie kina „Lew", staraniem Koła Przyj. Harcerstwa przy VII. lwowskiej drużynie harcerskiej. Dochód na obóz wakacyjny tejże drużyny. Bilety przy kasie. Fotele i rezerwowe 1 zł., I., II. i III. miejsca 50 gr.

—o—

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Poniedziałek, 21. maja: **Marcel Bouteron** (Paryż). Odczyt „Małżeństwo Balzaka". Słowo wstępne wygłosi Boy-Żeleński. 4195-5

—o—

Koło lwowskie Związku Obrony Kresów Zach. otrzymało w związku z akcją wdrożoną przeciw gwałtom pruskim na Śląsku Opolskim i stronniczemu stanowisku Calondera w sprawie szkolnej liczne rezolucje protestacyjne od szeregu lwowskich towarzystw i organizacji zawodowych i narodowo-społecznych.

Zbiórka. W niedzielę 20. bm. odbędzie się uliczna zbiórka na budowę kościoła OO. Kapucynów w Zamarstynowie. P. T. Publiczność uprasza się o poparcie tego zacnego celu.

Uporządkować domy! Min. Składkowski zwrócił się do wszystkich wojewodów z okólnikiem, żądającym wywarcia nacisku na władze samorządowe w kierunku wyremontowania w bieżącym sezonie budowlanym wszystkich domów wymagających naprawy. Wszystkie budynki odrapane, brudne, grożące niebezpieczeństwem itd. — muszą być doprowadzone do porządku najpóźniej do dnia 1. listopada br.

W sprawie wymiaru podatku obrotowego. Stowarzyszenie gospodnio-restauracyjne i pokrewnych zawodów we Lwowie, zwraca uwagę swych członków (o ile by który miał niepomiernie do swych faktycznych obrotów wymierzony podatek przemysłowy za rok 1927), aby uzasadnione przedstawienie przedłożył do 3 dni do sekretarjatu Stow. gospodnio-restauracyjnego, Rynek 28. niezależnie od wniesionego rekursu.

Z powodu usterek w ruchu telefonicznym we Lwowie, spowodowanych budową nowej centrali i przełączeniem aparatów z centrali starej, min. poczt i telegrafów wydelegowało do Lwowa szefa departamentu p. Heilmana, który odbył tu narady z technikami miejscowej centrali telefonicznej odnośnie do przyśpieszenia przełączeń. O wyniku tych narad wydany będzie przez powołane czynniki komunikat.

Tow. naukowe we Lwowie. Posiedzenie wydziału histor.-filozof. odbędzie się we wtorek 22. bm. o 6 popoł. w Seminarjum prawa kościelnego (Mikołaja 4.). Prof. Kozłowski przedstawi pracę własną pt. „Budowle kultury ceramiki malowanej" — tudzież pracę dra Sulimirskiego pt. „Bronzy środkowej Małopolski". Posiedzenie wydziału matem.-przyrodn. odbędzie się w poniedziałek 21. bm. o 6 popoł. w Instytucie Zool. Uniw. (św. Mikołaja 4.) 1) Prof. dr. Kasper Weigel „Zastosowanie szeregu Taylora do wzorów empirycznych". 2) Prof. Jan Hirschler: „Z cytologji wiciowców".

IV. posiedzenie Koła lwowskiego T. N. S. W. odbędzie się w sobotę 19. bm. o 7.30 w gimnazjum I., ul. Kubali (sala posiedzeń Koła). 1) Prof. Adam Lenkiewicz: „Zastosowanie kinematografu w nauce szkolnej" (z filmami). 2) Protokół. 3) Umowa zbiorowa z zakładami prywatnymi na rok 1928/29.

Wyższe Kursy Naucz. Informacyjne z grupy a) przyrodniczo-geograficznej, b) humanistycznej urządza Ognisko lwowskie w Skolem. Programy kursów są tak obmyślane, by każdy nauczyciel(ka) po jednomiesięcznym pobycie w Skolem po dopełnieniu wykładami podczas świąt i po uzupełnieniu drugim kursem wakacyjnym w przyszłym roku mógł siadać z pomyślnym skutkiem do tego egzaminu. Opłata za kurs i mieszkanie 70 zł. Wpisowe zł. 10. Informacyj udziela Ognisko lwowskie (Lwów, Gmach Skarbka, brama 5) po przysłaniu znaczka pocztowego.

Związek podoficerów rezerwy, ul. Długosza 20. otwiera z dniem 20. bm. kort tenisowy w własnym ogrodzie i przyjmuje zgłoszenia codziennie w sekretarjacie od 10 do 1 rano i od 5 do 9 wieczór.

Związek podoficerów urządza w niedzielę 20. bm. Dancing w własnej sali ul. Długosza 20. Początek godz. 7 wieczór. Muzyka jazzband.

Małop. Tow. Ogrodnicze we Lwowie urządza w niedzielę 20. bm. w sali Tow. Gosp. W. Małop., przy ul. Kopernika 20. o 5 popoł. zebranie miesięczne, na którem dyr. K. Brzeziński wygłosi referat pt. „Amerykanizacja ogrodnictwa w Polsce". Po zebraniu losowanie roślin doniczkowych. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Walne zgromadzenie Lwowskiej Ochot. Straży poż. „Sokół" odbędzie się w niedzielę 20. bm. o godz. 10 w lokalu własnym (budynek w ogrodzie Kościuszki) na I. p.

3 miljardy rocznie. Ilość hodowanych w Polsce kur wynosi około 36 miljonów sztuk. Licząc, że przeciętna kura niesie 80 jaj rocznie, produkcja roczna jaj wynosi w Polsce z górą 3 miljardy. Około miljarda sztuk jaj rocznie wywozimy za granicę, reszta zaś pozostaje na potrzeby wewnętrzne (jegi i spożycie(.

(—) **Między dwoma wagonami postradał 3 palce.** Wczoraj popołudniu na rampie kolejowej w Zniesieniu przetokowy kolejowy Wasyl Piotrowski wskutek własnej nieostrożności dostał się pomiędzy dwa wagony i doznał obcięcia trzech palców u prawej ręki. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pomocy odwiozło go do szpitala powszechnego.

(—) **Włamanie sklepowe.** Ub. nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu z obuwiem Eljasza Fleischera przy ul. Zamarstynowskiej 11. skąd skradli większą ilość bucików wartości 1.000 zł.

(—) **Znowu podrzutek.** W klatce schodowej przy ul. Kętrzyńskiego 19. znaleziono wczoraj porzucone dziecko płci męskiej liczące około 5 mies. Podrzutka oddano komisarjatowi miejskiemu dzielnicy II.

(—) **Aresztowanie złodziejki.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Julję Grzebieniowską, zam. przy ul. Potockiego, za kradzież bielizny ze strychu na szkodę Karola Heistachla, zam. przy ul. Listopada 95.

—o—

Zjazd koleżeński uczenic seminarjum nauczycielskiego żeńsk. państw. we Lwowie, które w r. 1898 zdały egzamin dojrzałości odbędzie się w dniu 27. b. m. we Lwowie, godzina 9 rano, Seminarjum, ul. Sakramentek 7. Zgłoszenia bezzwłocznie skierowywać: Jadwiga Obidmak Waltenbergerowa, Lwów, Snopkowska 33. 4297

Ważny etap w rozwoju akcji przeciwgazowej.

PRYM DZIERŻY ZARZĄD KOLEJOWY. — CIEKAWY POKAZ W DYR. LWOWSKIEJ.

Lwów, 19. maja.

W rozwoju akcji obrony przeciwgazowej, prowadzonej celowo i nieprzerwanie przez zarząd kolejowy, jest do zanotowania nowy ważny etap. Oto Min. komunikacji przydzieliło lwowskiej dyrekcji kolejowej specjalny wagon obrony przeciwgazowej, przeznaczony dla celów instrukcyjnych i propagandy. Wagon ten przybył onegdaj do Lwowa, a w dniu wczorajszym odbył się pokaz tego wagonu wobec Prezesa inż. Prachlla-Morawiańskiego, dyrektorów wydziałów i wyższych urzędników lwowskiej Dyrekcji kolejowej.

W wnętrzu wagonu mieści się osobna szczelnie zamknięta komora dla ćwiczeń w obronie przeciwgazowej z telefonem, a przy niej oszklony gabinet dla instruktora. Osobne wejście prowadzi do obszernej, pomysłowo urządzonej sali wykładowej, zaopatrzonej we wszelkie potrzebne przyrządy, preparaty, okazy, modele, maski przeciwgazowe wszelkich systemów, modele bomb, granatów itp. Ponadto mieści się tam aparat projekcyjny z przeźroczami i filmami dla demonstracji kinowych z osobnym gabinetem dla operatorni. Jak nas poinformowano, kosztuje samo wewnętrzne urządzenie wagonu ponad 20 tys. zł. Wagonem tym objeżdżać będą specjalni instruktorzy wszystkie miasta prowincjonalne w obrębie lwowskiej Dyrekcji kolejowej, co przyczyni się wielce do spopularyzowania tej, w interesie ochrony życia, tak niezbędnej wiedzy.

Znowu samobójstwo ucznia gimn. w Przemyślu.

PRZYCZYNĄ DESPERACKIEGO KROKU — NIEZDANIE MATURY.

(Od korespondenta)

Przemyśl, 18. maja.

Dziś przedpoł. w budynku gimnazjum ukraińskiego przy ul. Słowackiego **odebrał sobie życie za pomocą wystrzału z rewolweru abiturjent gimn. Mirosław Bieńko, lat 19.** Samobójstwo popełnił **na korytarzu gimn. z powodu nie zdania egzaminu dojrzałości.** Mianowicie dostał on ujemne noty z języka polskiego i łaciny. Bieńko **od dłuższego czasu nosił się z zamiarem popełnienia samobójstwa** na wypadek, gdyby egzamin dojrzałości mu się nie powiódł. Wobec faktu, że w **ostatnich tygodniach samobójstwa wśród młodzieży szkolnej w Przemyślu szerzą się zastraszająco** wywarł powyższy rozpaczliwy krok Bieńki **deprymujące wrażenie w całem mieście.** Na skutek tego samobójstwa nastąpiła przerwa w kontynuowaniu egzaminów dojrzałości w gimnazjum ukr.

—o—

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 97

Dodatek tygodniowy do Nr. 8505 z dnia 20 maja 1928.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Rzut oka na tabelę ligową.

1FC PROWADZI PEWNIE. — ZAŁAMANIE SIĘ LEGJI. — NIEWYJAŚNIONA SYTUACJA U KOŃCA.

Lwów, 19. maja.

Na froncie ligowym stoczono w bieżącym tygodniu szereg **ciężkich walk,** które nie pozostały bez wpływu na ogólną sytuację bojową.

1FC pokonawszy Polonję wysunął się energicznie naprzód i prowadzi pewnie 17-stoma punktami dodatnimi, a zaledwie jednym straconym. Sytuację Katowiczan polepszyła pośrednio **Warszawianka,** odbierając punkty Wiśle. Chwilowo więc o straceniu 1FC z czołowego miejsca nie może być mowy.

Nie dokona tego nawet Wisła w razie zwycięstwa nad górnośląskim rywalem. **„Czerwoni"** ocknęli się wprawdzie po klęsce z Legją i Warszawianką i zadali w czwartek ciężką klęskę Polonji, jednak od 1FC dzieli ich wciąż **jeszcze 5 punktów** (jeden mecz mniej), które nie dadzą się w jednym dniu nadrobić.

Polonję dotknął **ciężki cios.** Wspaniały jej marsz ku górze został **gwałtownie wstrzymany** i to w dość przykrej formie. **Klęska 7:2** w spotkaniu z Wisłą odbić się może fatalnie na nastroju kapryśnej z natury drużynie warszawskiej. Dziś zajmuje Polonja jeszcze **trzecie miejsce** z 11-toma punktami, jednak w rzeczywistości znajduje się na **równej linji** z Cracovią i Warszawianką, które mają również tylko pięć punktów straconych.

Cracovia podreperowała się wydatnie zwycięstwem nad Legją. Dzięki dwom punktom i dzięki lepszemu stosunkowi bramek, wyprzedziła Warszawiankę, której doskonała pozycja jest bezsprzecznie największą niespodzianką sezonu.

Przykry zawód sprawiła zwolennikom swym **Legja.** Efektowny start **nie trwał długo.** Po nieoczekiwanej klęsce z Turystami nastąpiła **porażka z Cracovią.** Czwartkowe zawody z Czarnymi zostały przerwane w 39 min. z powodu ulewy przy stanie 1:0 dla Czarnych. Drużyna wojskowa znajduje się więc chwilowo na **szóstej pozycji,** tuż przed Pogonią, ustępującej jej jedynie stosunkiem bramek.

Pogoń, wzbogaciwszy się o punkty Cracovii i Ruchu umocniła swą pozycję, nie tak wydatnie jednak, by móc dzisiaj już spoglądać spokojnie w przyszłość.

Warta doskonali się w wynikach **remisowych.** Po wyniku 2:2 z Hasmoneą, nastąpił identyczny rezultat na zawodach z ŁKS-em w Łodzi. Utrata 2 punktów zatrzymuje Wartę na ósmem miejscu.

Piękny skok udał się Hasmonei Zwycięstwo nad TKS-em i Śląskiem wywindowało drużynę lwowską z dwunastego na **dziewiąte miejsce.** Po piętach drepcze „białoniebieskim" **Ruch,** który ma jednak o dwie gry więcej.

Do ostatnich niespodzianek zaliczyć należy **regenerację Turystów.** Sukces w spotkaniu z Pogonią, pewne zwycięstwo nad Legją i skromna, niezasłużona przegrana z 1FC w Katowicach — świadczy **wymownie** o poprawie formy Łodzian.

Na dwunastej pozycji znajdują się Czarni. Zauważyć jednak należy, że pauzowali przez dwa tygodnie i mają za sobą tylko **sześć gier.**

Straż tylną tabeli stanowi ŁKS, Śląsk i TKS.

Tak przedstawia się tabela, ułożona na podstawie **punktów dodatnich,** przypatrzmy się jeszcze układowi ...ii wyrażonemu przez **punkty stracone.**

Na pierwszych pięciu pozycjach nic się **nie zmienia.** Prowadzi 1FC (1 pkt), dalej postępują: Wisła (4 pkt), Polonja, Cracovia i Warszawianka i Warta mają po 5 straconych punktów Na siódmem miejscu figuruje Legja (6 pkt). W zwartym szeregu kroczą lwowskie drużyny Pogoń (6 pkt), Hasmonea (7 pkt), Czarni (8 pkt). Straż tylna przedstawia się tutaj znacznie okazalej. Tworzą ją: Ruch, Turyści, TKS (po 11 pkt), dalej ŁKS (12 pkt) i Śląsk (15 pkt.)

Dzień jutrzejszy przyniesie nam znów szereg ciekawych spotkań. Na pierwszy plan wysuwa się mecz **1FC—Wisła** w Krakowie. O ile Wiśle nie uda się pokonać Katowiczan, to szanse na odebranie im prymatu w pierwszej kolejce zmaleją do zera. Liczyć się należy z zaciętą walką. Niemniej ważne jest dla układu tabeli spotkanie **Cracovii z Wartą.** O ile **„białoczerwoni"** zwyciężą, przesuną się **do grupy czołowej. Pogoni** nadarza się sposobność wzmocnienia się **kosztem ŁKS-u,** mamy jednak co do tego poważne obawy i liczymy się raczej ze **zwycięstwem gospodarzy.** Pewnym faworytem jest natomiast **Legja,** której chyba TKS nie odbierze punktów w Warszawie. Zawody **Czarnych z Turystami** mają decydujące znaczenie, o ile chodzi o sytuację **w dolnych regjonach.**

N. S.

Sejm Harcerski.

UCHWAŁY WALNEGO ZJAZDU Z. H. P

Lwów, 19 maja.

W połowie kwietnia odbył się w Łodzi **doroczny Walny Zjazd Z. H. P.** (Związek Harcerstwa Polskiego), mający dzięki swej **mocy ustawodawczej** wielkie znaczenie dla Związku. Na Zjeździe bowiem prócz wzajemnej wymiany myśli (koniecznej do ścisłego zespolenia i ujednostajnienia pracy we wszystkich stronach Polski) czyni się ważne postanowienia zaspokajające potrzeby Związku.

Ostatni Zjazd miał przebieg spokojny, to też cały czas był skrzętnie wykorzystany. Po otwarciu i wyborze prezydjum wygłosił referat drh **Glass.** Prelegent dzięki poruszeniu aktualnej sprawy — **walki ze złem** — z wrogiem idei harcerskiej, **walki scoutingu** (Scouting w pojęciu ogólno-światowem. Harcerstwo odnośnie do Skautów - Polaków) **z komunizmem** wywołał żywą dyskusję. Referent odnośnie do programu tej walki postawił trzy wnioski: aby pracę Z. H. P. podnieść na jaknajwyższy poziom; aby Naczelnictwo Z. H. P. czynnie wystąpiło przeciw wydawaniu i rozpowszechnianiu wszelkiego rodzaju pism (pojawiających się zwłaszcza w języku niemieckim) i filmów, które zgubnie oddziaływują na młode pokolenia; aby zwalczać organizacje, które **szkodzą** idei harcerskiej.

Jakkolwiek zgadzano się z myślami referenta, jednak **sprzeciwiono się** stawianiu tej sprawy na ostrzu miecza bowiem walka nigdy nie może przechodzić w teror, który do celu nie prowadzi.

Obszerną dyskusję wywołała poruszona kwestja **„Czerwonego Harcerstwa".** Faktem, że komunizm w teorji jest dobry, chciano usprawiedliwić młodych zapaleńców, którzy nie licząc się z rozbieżnością teorji z praktyką, idei Czerwonego Harcerstwa swe siły poświęcili. Ostatecznie stwierdzono, iż Czerwone Harcerstwo, które stawia klasowość ponad ogólne braterstwo, jest **organizacją szkodliwą,** dlatego powinno być przez Z. H. P. **unieszkodliwione.**

Do prac całego Zjazdu zaliczyć należy kilka **ważniejszych uchwał,** jak: Z. H. P. winno wstąpić do Związku Związków Sportowych; określić dokładnie stosunek programu harcerskiego do programu przysposobienia wojskowego. Dąży się do włączenia do regulaminu prób harcerskich (próba nie jest egzaminem, gdyż komisja o wiadomościach Harcerza w większej części dowiaduje się z obserwowania jego w życiu codziennem) programu P. W. tak, aby przez stopień harcerski można było zastąpić egzamin z P. W.

Może się to jednak stać wtedy, gdy **przysposobienie wojskowe pójdzie** w trochę **innym kierunku.** Młodzian musi nabyć dobre wyrobienie polowe — to wymaga wiele czasu i systematyczności, nie koniecznie jednak musi dobrze władać za ciężkim dla niego karabinem — tego bowiem szybko nauczy się wstąpiwszy do wojska.

Dalsze prace i obrady odbywały się w poszczególnych komisjach.

„Argonauta" (Z. J.)

Komunikat LOKS Nr. 7.

Lwów, 19. maja.

1) Przypomina się sędziom obowiązek hygienicznego trybu życia w sezonie sportu piłkarskiego. A już bezwzględnie zakazuje się spożywania alkoholu w jakiejkolwiek bądź formie w czasie przerw w zawodach, jak i bezpośrednio przed i po zawodach. Używanie alkoholu w czasie zawodów uważane będzie jako niesportowe zachowanie się sędziów, a co zatem idzie, wyciągane będą z takiego zachowania się jak najdalej idące konsekwencje.

2) Sędziowie, którzy w ostatniej chwili nie mogą z jakiegokolwiek powodu prowadzić zawodów, obowiązani są do powiadomienia o tem jednego z członków Zarządu, a to: albo referenta obsady p. Markusa (ul. Kazimierzowska 4), albo sekretarza p. Przybylskiego (ul. Supińskiego 30). Wrzucanie kartki do skrzynki w lokalu LZOPN. nie może być uważane za uwiadomienie o niemożności prowadzenia zawodów, gdyż przeważnie w soboty i niedziele Sekretarjat nie urzęduje, a więc dane zawody muszą odbyć się bez sędziego, co powoduje nieprzyjemne zajścia dla Klubów i Kolegjum, oraz przyczynia się do straty finansowej Kolegjum albo Klubów.

3) Na wniosek komisji egzaminacyjnej mianowano sędzią tymczasowym p. Tumidajskiego Stanisława.

Usarz prezes. Przybylski sekretarz.

Z kolarstwa.

Lwów, 19. maja.

Komitet organizacyjny Kolarskich Mistrzostw Klubowych, złożony z przedstawicieli Sekcyj Kolarskich LKS. Pogoń i ŻKS. Hasmonea, oraz Lw. Tow. Kol. i Mot. organizuje **w dniu 20 maja 1928 r.** wyścigi kolarskie o mistrzostwo klubowe powyższych 3-ch Towarzystw, na szosie janowskiej.

Przestrzeń 50 klm. z półmetkiem. Start o godzinie 10 rano na rogatce Janowskiej. Zawodnicy każdego z klubów startują razem, przyczem start poszczególnych klubów odbywa się co pół godziny. — Nagrody: I. szarfa i tytuł mistrza klubu, II. i III. żetony złote, IV. żeton srebrny. Bilety wstępu wraz z programem zawodów w cenie 50 groszy.

Lwowskie drużyny w walce o punkty.

PIERWSZY WYSTĘP TURYSTÓW WE LWOWIE.

Lwów, 19. maja.

Po połowicznym sukcesie Czarnych w Warszawie — gdzie do 39 minuty prowadzili oni 1:0, nadarza się Lwowianom tej niedzieli najlepsza sposobność **podwyższenia swego stanu posiadania** o dwa dalsze punkty. Jutro bowiem o godz. 5. popołudniu zmierzą swe siły **Czarni z Turystami.** Turyści z początkiem sezonu przechodzili **okres słabości** i z tego to czasu datują się klęski z Wisłą 0:3, ŁKS 0:1, z Polonją 1:2. Okres ten jednakowoż **minął,** obecnie Turyści po przeprowadzeniu zmian wzrośli na siłach i pokonali tak poważnych przeciwników jak **Pogoń 5:4** i **Legję 3:1.** Godnem podkreślenia jest ostatni wynik Łodzian **1:2 z I. F. C.** w Katowicach. Cała prasa górnośląska zgodnie chwali Turystów, którzy przez cały czas zawodów **dzierżyli inicjatywę** w swych rękach. IFC, podobnie zresztą jak z Czarnymi, pokonał dzięki szczęśliwemu przypadkowi byłego mistrza Łodzi.

Turyści są zatem dla Czarnych przeciwnikiem bardzo poważnym. Rozporządzają oni **dobrą obroną** Kubik — Karasiak. Pomoc naogół pracowita, napad odmłodzony spisywał się na ostatnich zawodach **doskonale.** Dobrą grą odznaczali się przedewszystkiem młodzi łącznicy **Stolarski i Chojnecki.**

Również u Czarnych dała się na ostatnich zawodach zauważyć **znaczna poprawa formy.** Gospodarze rozporządzają ruchliwą i ambitną jedenastką. Krasicki na bramce wspierany przez **Olejniczaka i Konara** stanowić będą dla napadu gości trudną do przebycia zaporę. Zastrzeżenia wywołuje system gry pomocy. Pomocnik nie tylko myśleć musi o **rozbijaniu napadów,** lecz także o wspieraniu własnej linji napadu. Jak dotychczas, grają pomocnicy Lwowian **wyłącznie defenzywnie,** to też napad zmuszony do cofania się po piłkę, rychło się wyczerpuje i tem samem przestaje być groźny. Pomocnicy Czarnych mając za sobą tak pewną **trójkę obronną,** muszą mieć do niej choćby **trochę zaufania** i miast stać w tyle, grać więcej ofenzywnie.

Szanse przemawiają za Czarnymi. Zbyt ryzykowną bowiem byłaby pozycja Czarnych **w razie przegrania zawodów.** 8 straconych punktów, to już bardzo dużo.

Mamy nadzieję, że gospodarze w zrozumieniu nie bardzo pewnej pozycji, w której się obecnie znajdują, wezmą się **poważnie do rzeczy,** a w takim wypadku o dwa punkty **możemy być spokojni.**

POGOŃ — ŁKS.

Ciężka przeprawa czeka tej niedzieli Pogoń, jedzie bowiem do Łodzi, by w walce o mistrzostwo zmierzyć się z **ŁKS.** Pogoń nie zdobyła w bieżącym sezonie na obcych boiskach ani jednego punktu. Może więc obecnie uda jej się zrehabilitować ostatnią porażkę w Łodzi. Wielkich szans na wygranie zawodów **nie przypisujemy Pogoni.** Przedewszystkiem wystąpią Lwowianie **bez Fichtla,** który z powodu operacji pauzować będzie około trzech tygodni. Następnie gorący teren w Łodzi, gdzie szowinistyczna publiczność używa wszelkich środków, by dopomóc swym ulubieńcom w zwycięstwie, nie odpowiada obcym. Chorego Fichtla ma podobno zastąpić **młodziutki Hemerling.** Pomysł niefortunny. Nie można bowiem młodego, **niezaprawionego w twardych bojach mistrzowskich** gracza odrazu wstawić przeciwko groźnemu przeciwnikowi i do tego na obcem boisku. Na środek pomocy należy **przesunąć Wacka,** a w miejsce jego do napadu można ustawić Łysyka lub Prusa.

Pogoń w razie zwycięstwa nad Ł. K. S. zbliży się do grupy czołowej i może mieć szanse na zajęcie w pierwszej kolejce jednego z pięciu miejsc w tabeli.

Jotem.

Automobilowy „Zjazd gwiaździsty“ do Łodzi

ZE LWOWA WYJECHAŁY TRZY AUTA.

Lwów 19. maja.

Wczoraj rozpoczął się ogólnopolski samochodowy zjazd gwiaździsty do Łodzi. Ze Lwowa wyjechały o 12-tej w nocy trzy auta, a mianowicie: pani **Gawłowa na Citroenie,** p. **Gaweł** na Austro-Daimlerze i p. **Hulimko** na Lancii. Przyjazd automobilistów lwowskich do Łodzi nastąpi dziś około 18-tej pop.

W ekspedycji lwowskiej, korzystając z gościnności p. mjra Gawła („Austro-Daimler“) bierze też udział redaktor sportowy pisma naszego, p. Narcyz Süsserman, który z tej ciekawej imprezy zamieści szczegółowe sprawozdanie.

Sport w Przemyślu.

PIĘKNE ZWYCIĘSTWO POLONJI. — NIESPODZIEWANA KLĘSKA RUCHU. —POLONJA—JANINA 5:2 (2:1). MISTRZOSTWO KLASY A.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w maju.

(M. B.) Pierwszy raz miał Przemyśl sposobność zobaczyć **Janinę złoczowską.** Zaprezentowała ona się jako drużyna **szybka** o dobrej kondycji fizycznej, lecz stosunkowo **małem wyrobieniem technicznem,** a przytem miedość wytrwała. To też kiedy pierwszą połowę przetrzymali goście bardzo dobrze i dość groźnym byli przeciwnikiem dla Polonji, to w drugiej połowie **osłabli zupełnie,** stracili wszelką siłę oporu, a jeśli klęskę stosunkowo ponieśli niewielką, to zawdzięczać to mogą niezwykle **słabej dyspozycji strzałowej napastników** Polonji i znakomitemu swemu **bramkarzowi,** który bronił z wielkiem poświęceniem i szczęściem. Polonja w zmienionym nieco składzie bez Menczaka z Rajdkem na skrzydle była drużyną wyrównaną o **dobrej obronie (Hurtal),** pewnej pomocy (zwłaszcza na środku Kwiatkowski wyróżnił się błyskotliwą swą grą) i napadzie w polu zupełnie dobrym, kombinującym pięknie, strzelającym jednak rzadko i niecelnie.

U gości sała pomoc nie była należytą podporą dla szybkiego ataku i pomoc ta głównie do klęski drużyny się przyczyniła.

Bramki strzelili dla Polonji Ekiert w 7 m., Duda w 20 m., Sinda w 66, Kowalski w 80 i znowu Sinda w 88 m. Dla Janiny Radka w 8 m. i Hermann w 87 m. Sędziował p. J. Markus ze Lwowa.

O mistrzostwo kl. B. odbyły się trzy rozgrywki w ubiegłym tygodniu. Wynik zawodów **Świt — Legja** 1:1 odpowiada mniejwięcej stosunkowi sił obu drużyn. — **Polonja II.** odniosła niespodziewaną klęskę w spotkaniu z **Hagiborem 0:1 (0:0).** Klęskę tą po części spowodowało niefortunne złożenie drużyny, gracze bowiem niedość się rozumieli i grali chaotycznie. Hagibor przeciwnie grał celowo i dobrze wytrzymał do końca tempo. Jedyną bramkę strzelił Hagibor z rzutu karnego. Sędziował p. Dalecki.

Miłą niespodziankę sprawił swym zwolennikom **Czuwaj** swą grą niedzielną w walce z ambitnym i wytrwałym **Ruchem** 3:1 (1:0). Mimo nienadzwyczajnej gry atak wspierany należycie przez pomoc rozwinął piękną grę w polu i okazał dużą orjentację w sytuacjach podbramkowych. **Najlepszym** w ataku był Kunerth, szczęśliwy strzelec wszystkich trzech bramek. Jedyna bramka dla Ruchu, który grał w składzie osłabionym, padła z rzutu karnego. Meczem tym Czuwaj wykazał, że przy rozwinięciu swych sił zwyciężać umie i to pięknie. Sędziował p. Schaller.

Różne.

TERMINY ROZGRYWEK TENISOWYCH W BIEŻĄCYM SEZONIE.

Na wspólnem posiedzeniu lwowskich klubów tenisowych ułożono następujący program rozgrywek w bieżącym sezonie: 1) dnia 19 i 20 maja Pogoń — LKT. (boisko LKT). 2) dnia 27 i 28 maja. Pogoń — KT. 24 (boisko K. T. 24). 3) 2 i 3 czerwca LKT. i KT 24 (boisko LKT). 4) dnia 2 i 3 czerwca Pogoń — Lechja (boisko Pogoni). 5) od dnia 7—10 czerwca Turniej okręgowy (boisko Pogoń). 6) dnia 16 i 17 czerwca Czarni — Lechja (boisko Czarnych), 7) dnia 23 i 24 czerwca Pogoń — Czarni (boisko Czarnych), 8) dnia 29—30 czerwca i 1 lipca Puhar „Wieku Nowego“ (boisko Czarnych). 9) dnia 8 lipca Czarni — K. T. 24 (boisko KT 24). 10) 14 i 15 lipca LKT. Czarni (boisko Czarni).

Drużyny poszczególnych klubów składają się **z 5 panów do gry pojedynczej,** z dwóch pań gry pojedyncze, z dwóch doubli i dwóch mixte doubli. (Łącznie 11 gier).

Turniej okręgowy odbędzie się w tym roku między **7 a 10 czerwca** za specjalnem zezwoleniem Polskiego Związku Lawn-Tenisowego na kortach Pogoni przy ul. Szymonowiczów.

Liczna konkurencja przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu tenisowego i do zwiększenia zainteresowania tego tak pięknego sportu.

*

KORZYSTAJCIE Z KORTÓW CZARNYCH.

Sekcja tennisowa I. LKS. Czarni zawiadamia swoich członków i P. T. Publiczność, że po gruntownej naprawie oddaje 5 kortów do dyspozycji wraz z szatnią i tuszami za placem Targów Wschodnich. Wpisowe do sekcji tennisowej wynosi 6 zł. rocznie, ryczałt miesięczny za grę 12 zł., dla niecziłonków 20 zł. Godziny pojedyncze dla członków i młodzieży szkolnej po 1 zł., dla niecziłonków po 1.20. Na kortach jest stale do dyspozycji trener. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie na kortach i w lokalu klubowym od 7—8 wieczorem.

—o—

I. Lwowski Klub ciężko-atletyczny im. Z. Cyganiewicza donosi, że ćwiczenia odbywają się nadal w sali I. gimn. przy ul. Kubali oraz z powodu przewidzianego przyjazdu protektora mistrza Stanisława Z. Cyganiewicza uprasza wszystkich członków o pilne uczęszczanie na treningi, które odbywają się we środę i piątki od godz. 7.30 do godz. 9 wieczorem.

Zawody lekko-atletyczne LKS. Lechja (konkurs skoków) zostają przełożone z dnia 17 bm. na dzień 3 czerwca br. z powodu równocześnie odbywających się zawodów lekko-atletycznych młodzików. Zgłoszenia przyjmuje nadal Sekretarjat LKS. Lechja w godz. urzędowych.

Towarzystwo Hodowli Koni Arabskiego urządza wyścigi w roku bieżącym we Lwowie na torze Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w dniach: 3, 5, 7, 10, 12, 14, 17, 20, 23 i 24 czerwca; następnie w Piotrkowie na torze Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w dniach: 11, 12, 15, 19, 22, 25 i 26 sierpnia i we Lwowie w dniach: 16, 18, 20, 23, 25, 27, 29 i 30 września.

Ogółem odbędzie się 25 dni wyścigowych, w każdym dniu rozegrane będą po dwie gonitwy. Udział brać mogą wyłącznie konie arabskie, w wieku od lat 3, zapisane do „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich“. Na nagrody przeznaczono sumę 103.488 zł.

Największa nagroda dla 3-letnich klaczy 3000 zł. Nagroda imienia Juljusza hr. Dzieduszyckiego, rozegraną będzie na dystansie 2100 mtr., dnia 17 czerwca we Lwowie.

Największa nagroda roku dla 3-letnich ogierów i klaczy 5000 zł. Nagroda imienia Romana E. ks. Sanguszki rozegraną będzie na dystansie 2400 m., dnia 24 czerwca we Lwowie.

—o—

Kacik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.
Sobota, 19. maja 1928.

Warszawa (1111): 16.40 Odczyt p. t. „Opieka społeczna nad dzieckiem“. 17.20 Odczyt p. t. „Pieśniarz i gęślarz podhalański — Sabała“. 17.45 Program dla dzieci. Transm. z Krakowa. 19.35 „Radjo kronika“. 20.30 „Dzwony z Corneville“, operetka w 3 aktach R. Planquette'a 22.00 Sygnał czasu, komunikaty. 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków (566): Odczyt p. t. „Jak należy oglądać zabytki romańskiej i gotyckiej architektury w Krakowie“. 17.45 „Świerszcz za kominem“ Karola Dickensa. 20.00 Hejnał. 20.30 Transm. operetki z Warszawy. 22.30 Dancing.

Poznań (344): 20.30 „Dzwony Kornewillskie“, operetka (Transm. z Warszawy). 24.00—2.00 Koncert nocny.

Katowice (422), **Wilno** (435): 20.30 Transm. operetki z Warszawy. 22.30 Muzyka taneczna.

Królewiec (302) 20.10 Wieczór humoru ludowego. 22.00 Wieczór muzyki lekkiej.

Praga (349): 19.15 Transmisja operetki z teatru w Weinberg. 22.00 Muzyka tanecz.

Helsingsfors (379): 19.30 „Rigoletto“, opera Verdiego.

Stuttgart (380): 20.15 Wieczór muzyki kameralnej w wykonaniu tria smyczkowego (Beethoven). 22.00 Muzyka lekka.

Frankfurt (42): 20.15 Wieczór poświęcony utworom Brahmsa (Pieśni cygańskie i miłosne). 22.30 Muzyka taneczna.

Rzym (448): 21.15 Transmisja opery Belliniego „Norma“.

Langenberg (468): 20.15 Wiadomości z Olimpjady w Amsterdamie. 20.25 Wieczór humoru.

Wiedeń (517): 20.15 „Der Zigeunerprimas“, operetka Kalmana

Fatalna podróż poślubna.

KU EGZOTYCZNEMU ALGIEROWI. — LEKKOMYŚLNA WYCIECZKA I/O TWIERDZY W CZURCZUK. — W SZPONACH BENA HASSANA. — PIERWSZA PIĘKNOŚĆ HAREMOWA. — UDAREMNIONA UCIECZKA. — SPRYTNY DZIENNIKARZ WYŚWIETLA TAJEMNICĘ.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Paryż, w maju.

(H). Tajemnica potwornej zbrodni, dokonanej **w egzotycznym Algierze,** wyszła obecnie na światło dzienne i wstrząsnęła do głębi **opinję publiczną** Francji. Nieszczęśliwymi bohaterami

tej ponurej historji

byli: **Piękna Paryżanka,** córka zamożnego kupca paryskiego i jej młody małżonek, dziennikarz paryski, **Harry Ethienne.**

Młoda para ruszyła w podróż poślubną do Algieru, jak to w ostatnich czasach stało się **bardzo modne we Francji.** Czar dalekiego, egzotycznego Algieru, nęcącego wizją

kolorowanej, choc trochę groźnej bajki,

wabi nieprzeparcie Francuzów, którzy coraz liczniej podążają ku **słonecznym brzegom Afryki...**

Po zwiedzeniu szeregu miejscowości nadbrzeżnych, postanowił **śmiały, choć nierozważny dziennikarz,** odetchnąć istotnem powietrzem tych stron, niezupełnie jeszcze pogodzonych z nowym stanem rzeczy i nastręczających Europejczykowi nieraz **poważne niebezpieczeństwa.**

W towarzystwie dwóch tubylców ruszyła młoda para **w głąb kraju.** Celem ich wędrówki była przedewszystkiem

wspaniała twierdza

w Czurczuk, jeden z najokazalszych pomników **miejscowej architektury,** łączący swoiste piękno z potężną siłą, urągającą wiekom. Twierdza w Czurczuk jest siedzibą osławionego, 62-letniego królika miejscowego, Ben **Hassana Frimurtiego.**

Książę ten, zwany przez tubylców

„Synem mądrości“,

przez szereg lat pozostawał w zaciekłych walkach z rządem francuskim. W czasach ostatnich nastała między obu stronami **zgoda.** Mimo to potrafił stary Hassan zachować **wiele samodzielności,** a choć pozornie uznał zwierzchnictwo francuskie, pozwalał sobie na

niejeden wybryk,

który komu innemu **nie uszedłby na sucho.**

Lekkomyślna para podróżników **dostała się nieopatrznie w ręce „Syna mądrości“.** Ethienne został **zakłuty na śmierć,** a piękna jego żona stała się

ozdobą haremu

Ben Hassana. Kiedy zaś, w jakiś czas potem, usiłowała uciec z twierdzy w Czurczuk, **została schwytana, oślepiona** i wtrącona do **straszliwego więzienia.**

Zaginięcie pary Francuzów wywołało **zaniepokojenie.** Wszczęto poszukiwania, które przez dłuższy czas nie odnosiły najmniejszego rezultatu. Dopiero niedawno zajął się tą

tajemniczą sprawą

kolega redakcyjny Ethienne'a, wysłany w tym celu specjalnie przez „Excelsior“ do Algieru celem zbadania tej sprawy **Franciszek Bonnet.**

Sprytny dziennikarz wziął się tak zręcznie do dzieła, że niebawem zdołał **odkryć tajemnicę.** Afera ta wywołała we Francji **ogromne oburzenie.**

GIEŁDY.

WARSZAWSKA.

Warszawa, 18. maja. (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 133.50 Bank Handlowy 117, Bank Polski 169.50, Bank Zachodni 34.50, Bank Zw. Sp. Zar. 84, Spiess 162.50, Dąbrowa 102, Siła i światło 195, Warsz. cukier 78, Firlej 69, Zgierz 31.25, Węgiel 100, Cegielski 46, Lilpop Rau 43, Modrzejów 49.75, Ostrowiec A 152, B 146, II. B 130, Parowozy 49.50, Pocisk 12, Starachowice 65.25, Zawiercie 33, Haberbusch 208.

Warszawa, 18. maja. (Tel. G. P.) Holandja 358.58, Londyn 43.40, N. Jork 8.88, Paryż 35.00, Praga 26.35, Szwajcarja 171.40 Wiedeń 125.09, Włochy 47.86, 5 proc. pożyczka konwers. 67.25, poż. kol. konwers. 62, pożyczka kolejowa 104, pożyczka dolarowa 86.25, dolarówka 83.50, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. oblig. kom. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 18. maja. (Tel. G. P.) Tohan 13.50, Zieleniewski 156, Siersza 60, Firlej 60, B. Polski 170, Chodorów 153.50, Chybie 5.15.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 18. maja. (Tel. G. P.) Paryż 20.42 i pół, Londyn 25.32 5/8, N. Jork 5.18.92 i pół, Belgja 72.45, Włochy 27.33 i pół, Hiszpanja 87.00, Holandja 209.45, Berlin 124.17, Wiedeń 73.00, Sztokholm 139.20, Oslo 139.00, Kopenhaga 139.17 i pół, Praga 15.37 i pół, Warszawa 58.15, Budapeszt 90.04, Białogród 915 i ćwierć, Ateny 6.79 i pół, Konstantynopol 2.67 i pół, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.09.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 18. maja. (Tel. G. P.) Amsterdam 286.20, Belgrad 12.48.9, Berlin 169.76, Bruksela 99.05, Budapeszt 123.97, Bukareszt 4.37 i trzy czwarte, Kopenhaga 190.40, Londyn 34.63 i pół, Madryt 119.10 Medjolan 37.38 i pół, N. Jork 709.40, Oslo 190.05, Paryż 27.92, Praga 21.03 1/8, Sofja 5.10.85, Sztokholm 190.30, Warszawa 79.82, Zurych 136.71, Amerykańskie 706.25, Niemieckie 169.50, Włoskie 34.36 i pół, Jugosłowiańskie 12.42, Czeskie 20.99, Szwajcarskie 136.40, Renta majowa 0.61, Tureckie 46.60, Bankverein 27.10, Bodenkredit 116.75, Kreditanstalt 61.70, Anglobank 29, Kompas 0.86, Landerbank 38.95, Merkury 25.50, Kolej północna 1055, Živnosteńska 105.75, Austr. Kol. państw. 31, Kolej południowa 16.10, Cement 60.50, Alpiny 42.70. Berg u. Hutten 765, Krupp 10.60, Poldi Hutte 146.50, Rima 139.90, Skoda 245.85, Siersza 9.30, Karpaty 29, Galicja 70, Nafta 29.40.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 18. maja. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.40, Belgja 354.50, Hiszpanja 426 i ćwierć, Włochy 133.90, Szwajcarja 489 i trzy czwarte, Danja 681.50, Holandja 1025, Norwegja 680, Szwecja 681 i trzy czwarte, Praga 75.40, Rumunja 15.75, Niemcy 608, Wiedeń 356.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 18. maja. (Tel. G. P.) N. Jork 488.03, Holandja 12.10.25, Francja 124.02, Belgja 34.982, Włochy 92.66, Niemcy 20.395, Szwajcarja 25.326, Hiszpanja 29.111, Danja 18.195, Szwecja 18.196, Norwegja 18.222 Helsingofors 194.25, Praag 164, Wiedeń 84.69, Warszawa 43.50

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 19. maja.

Tendencja niezmieniona. Kursa utrzymane. Obrót średni.

WALUTY: Dolary ameryk. 8.901.00—8.90.50, dolary kanad. 8.85.00—8.85.50, korony czeskie 0.26.33—0.26.66, szylingi austr. 1.25.25—1.26.00, leje 0.05.25—0.05.50, franki francusk. 0.34.60—0.35.50, franki szwajcarskie 1.7166—1.72.25, funty szterlingi 43.50.00—43.80.00, czerwieńce sow. za jeden 28.50—29.50.

ZŁOTO: 20 koron 36.50.00—36.80.00, 20 franków 34.50.00—34.80.00, 20 marek niem. 42.50.00—42.80.00, 10 rubli ros. 47.00—47.40.

SREBRO: Kor. austr. 0.67.00—0.68.00, 5 kor. austr. 3.40.00—3.45.00, flor austr. 1.70—1.73, ruble rosyjskie 2.90—2.96, kopiejki za rubel 1.45—1.48.

—o—

Wśród pism i książek.

Prof. Stanisław Grabski: „Ekonomja społeczna“ 10 zeszytów po zł. 3. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Dotychczas ukazały się: 1) Socjologiczne Podstawy Ekonomji, 2) Rozwój Nauki Ekonomji Społecznej, 3) Zasadnicze Pojęcia Społeczno-Gospodarcze, 4) Gospodarstwo i Przedsiębiorstwo, 5) Rynek, 6) Kapitał, 7) Stosunki Robotnicze. Dalsze w druku.

*

Nowy Elementarz. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich wydało w bieżącym roku Elementarz Powszechny, opracowany przez spółkę autorską dr. A. Mikulski, S. Wójcik i E. Kozera. Praca odznacza się niezwykłą konsekwencją i ścisłością w wiązaniu elementów i nasilaniu trudności. Istotną nowością jest tu rzetelna i pomyślnym skutkiem uwieńczona chęć stworzenia rzeczy poważnej, przemyślanej do najdrobniejszych szczegółów. Niezwykła obfitość rysunków i szereg barwnych tablic do pogadanek, wykonanych przez St. Wójcika, dają rękojmię, że książka będzie miłą dzieciom.

—o—

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

DO EGZAMINÓW prawniczych przygotowuję i stenografji wyuczam najtaniej. Mgr. praw Ign. Marjan Żylski, ul. Asnyka 1. 11. 4281

MATRYMONIALNE.
12 groszy za wyraz.

OSOBA inteligentna, wiek średni, fachowa, która prowadziła pensjonaty, mleczarnie — wyjdzie za starszego mężczyznę, który posiada gotówkę na otwarcie interesu. Zgłoszenia do Admin. pod „Wspólne dobro". 4242

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

POSZUKUJĘ mieszkania 4 lub 5 pokoji z komfortem. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia: Adwokat Plechawski, Pańska 4 — telefon 37-30. 4296-2

MIESZKANIA cztero- pięcio- sześciopokojowe, komfortowe, za dwuletnim czynszem, tylko zamożnym wynajmie Centralna Agencja, Kopernika 14. 4250-2

LOKAL na biuro, 2—4 pokojów, blisko śródmieścia, nie wyżej I piętra poszukiwany. Zgłoszenia „Zaraz" do Administracji. 4231-2

DUŻY magazyn murowany kryty blachą na stacji kolejowej w Krośnie (Centrum przemysłu naftowego Zachodniej Małopolski, przemysł szklany, włókienniczy etc.) z ubikacjami na biura, natychmiast okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Biurze „Bepeha" w Krośnie. 4052-2

POSZUKUJĘ mieszkania 2 do 3 pokoje, kuchnia. Warunki wedle umowy do administracji pod „A. K. 19". 4279

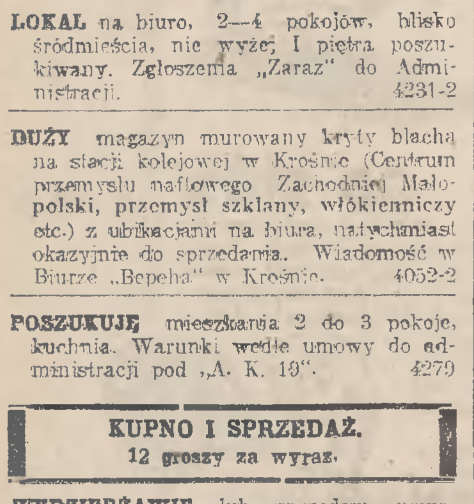
KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam nowowybudowaną willę „Wawel" o 33 pokojach z komfortem urządzoną w centrum zakładu. Zgłoszenia: Stanisław Cebula, Truskawiec „Kosynier". 4276-4

SPRZEDAM pół realności pod Lwowem. Wiadomość: Biuro Kostiuka, ul. Kopernika 19. 4292

FORTEPIAN dłuższy, siedmio-oktawowy, znakomity, sprzedam tanio. Kopernika 26 Skleniarski. 4268-3

Humor.



Urzędnik bankowy do przyjaciela: Słuchajno, jesteś sekretarzem teatru, mógłbyś mi się postarać o parę dobrych biletów!

Sekretarz: Słuchajno, jesteś urzędnikiem bankowym, mógłbyś mi się postarać o parę grubych banknotów!...

z powodu rekonstrukcji lokalu
„OLKA" Rynek 35.
udziela 10% RABATU z cen wystawowych przy zakupnie pończoch, rękawiczek, skarpetek, skarpeteczek dziecięcych, wszelkich trykotaży oraz bielizny damskiej. — Wielka okazja przy 72-procentowej podwyżce celnej! **Wielki wybór - gatunki tylko trwałe!**



„MELODJA"
Największy skład gramofonów, płyt i instrumentów muz
Lwów, Kopernika 5. Telef. 8-59.
Chcąc dać każdemu możność zakupu taniego a dobrego gramofonu na wyjazd poleca
GRAMOFONY beztubowe, dębowe,
po wyjątkowej cenie zł. 80. Płyty normalnej wielkości, najnowsze zdjęcia zł 3.50.
Aparaty walizkowe i skrzynkowe „His Masters Voice", „Columbia", Parlofon", „Dancephon", „Patae" i własnego wyrobu po cenach **faktyczne** konkurencyjnych. 10 000 płyt do wyboru. Cenniki na żądanie. Ugi w spł. tach.

MŁYN turbinowy w dobrej okolicy do sprzedania. 3000 dolarów. Biliński, Wiśniowczyk, poczta Gołogóry kolo Złoczowa. 4264-2

Najtaniej przerabia
kołdry, materace w jednym dniu
K. SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika 14
Telefon Nr. 51-10.

KILKA mało używanych aparatów do powielania **„Gestetnera"** najnowsze modele z automatycznym podawaniem papieru sprzeda okazyjnie Brathspiess i Ska, Lwów, Bielowskiego 6. Tel. 29-38 4248-3

ELEKTRYCZNA kasa kontrolna National, wielolicznikowa, prawie nowa, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Brathspiess, sklep cukier. Pasaż Mikolascha. 4249-3

MATERACE
WŁADYSŁAW WEBER Lwów BATOREGO 2

KUPIĘ zaraz okazyjnie fortepian lub pianino. Podać markę i cenę ostateczną. Administracja „Gazety Porannej" pod Prezent". 4126-5

LODOWNIE czeskie, gdańskie, Rentschner, Legjonów 37. 3233-15

AUTO FIAT 501 po głównym remoncie sprzedam natychmiast. Dogodne warunki. Oglądać: Tranda, Lwów, Podlewskiego. 4289

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

ODJEŻDŻAJĄC do Włoch, przyjmę różne polecenia. „Express" Adm. „Porannej". 4291

MAGISTER farmacji, katolik, poszukuje od września dzierżawy apteki, z kaucją 600 dolarów lub zarządu. Zgłoszenia: Zarząd apteki w Jabłonowie k. Kolomyji. 4209-4

ŁÓŻKA, umywalki, naczynia do pensjonatów, poleca: M. Kierski, Lwów, ul. Kopernika 4. 4146-3

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11. 2832

SPECJALISTA chorób dróg moczowych **Dr. Juljusz Monis** ordynuje jak w roku ubiegłym od 15. maja w **Truskawcu,** willa „Marja Helena". 3755-6

WŁOSKI producent cytryn i pomarańcz wejdzie w kontakt handlowy z firmą importującą owoce południowe. Pierwsze źródło „Italja" adm. „Porannej". 4295-2

KORONKI francuskie, tiulowe, walansienki klockowe jakoteż hafty szwajcarskie poleca najtaniej Piepes, Lwów, Boimów 1. 7. 3788-10

NAJPIĘKNIEJSZE fotografje do Komunji Św. wykonuje najtaniej Zakład fotograficzny „Marja", Jagiellońska 11. 4278-2

MAGAZYN Maysenhälter, Sobieskiego 5, poleca oryginalne kapelusze. Ceny przystępne. 4243-3

NA ŚWIEŻE POWIETRZE przyjmie leśniczówka — wikt obfity, okolica średnio górzysta. Zgłoszenia: Brody, skrytka poczt. 28. 4267

ZGŁASZAJĄCYM się do mego pensjonatu „Irena" w Topolnicy oświadczam, że w tym roku prowadzić go będę tylko przez lipiec i sierpień, kto więc reflektuje na pobyt w tym czasie — proszę się zgłaszać: Hotel George'a w godzinach między 9—11 lub 3—5 u portjera. 4265-10

LETNISKO DELATYN mieszkania na sezon z utrzymaniem lub bez. **Informacji udziela Jamiński, Dom Markawego.** 4060-5

DELATYN, pensjonat „Hygjena" vis-a-vis Zakładu solankowo-inhalacyjnego pod nowym Zarządem, poleca ładne słoneczne pokoje natychmiast do wynajęcia. Otwarcie pensjonatu 1. czerwca. Komfort. Wykwintna kuchnia, doskonała obsługa. Ceny na czerwiec zniżone. Właścicielka: Zofja Gernerowa. 4141-5

ROZŁUCZ poczta Jasienica Zamkowa, willa „Ada", wśród lasów szpilkowych, pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. 4238-2

ZARZĄD Pol. T-wa Brat. Pomoc Stud. Med. Wet. we Lwowie podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 15. maja br. oddaje do użytku P. T. Publiczności swój kort tennisowy przy ul. Kochanowskiego 67, po cenach zeszłorocznych. 4236

W ZNANEM LETNISKU PENSJONAT, doskonale idący od szeregu lat, z powodu zmiany stosunków rodzinnych natychmiast do wydzierżawienia. Zgłoszenia między 1 a 3 popołudniu, albo telefonicznie 19-60, ulica Zygmuntowska 5, II piętro, mieszkanie 5. 4288-10

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Rawa Ruska, Aleksander Koźluk, ur. 1890 Ulwówek, pow. Sokal. 4262-3

JAKÓB HENOCH LANDMAN ur. 1901 unieważnia zgubioną kartę zwolnienia, wydaną przez P. K. U. Rzeszów. 4240

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową Michała Mazurkiewicza, wydaną przez P. K. U. Lwów powiat, unieważnia się. 4284

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Stryj Władysław Król. 3803-3

Właściciele autobusów Wschodniej Małopolski!

Dnia 20. maja 1928 o godz. 2 popołudniu odbędzie się w sali Instytutu Technologicznego we Lwowie, przy ul. Bourlarda, **wiec,** celem omówienia spraw, związany z nowemi wymogami władz przy rejestracji autobusów, oraz celem zorganizowania Związku właścicieli autobusów.

Sprawy są bardzo pilne i liczny udział we własnym interesie jest pożądany.

Za Komitet organizacyjny:
Inż. Kisielnicki. Dr. Fabrykant.

Zakład dentystyczny
Tadeusza Silbermana
Lwów, pl. Dąbrowskiego Nr. 1.
obok pasażu Mikolascha. Tel. 10-19.

SAMOCHODY „OPEL"
General. reprezent. Lwów, Wałowa 11 a

HORYNIEC-Zdrój
poleca kąpiele siarczane od 15. maja po zł. 2.—. Mieszkania w pensjonacie bez pościeli z całem utrzymaniem zł. 7.— dziennie do 20. czerwca, od 21. czerwca zł. 9.— Okolica zdrowa, lesista, stacja kolejowa, telegram i telefon w miejscu.
3682 Zarząd.



„OLLA" jedyna istniejąca niedościgniona marka światowa, udowodniona zupełną gwarancją za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej za tuz. Nr. 1203 - zł. 9.—.

RYDZE KISZONE
beczułka około 4 kg. za 12 zł., marynowane za 15 zł., grzyby suszone ładne po 18 zł. za 1 kg. Powidła śliwkowe z cukrem w beczułkach 5 kg. za 12 zł., Bryndzę prawdziwą owczą w beczułkach 5 kg. za 14 zł. posyła franko za pobraniem pocztowem Pinkas Stummer, Kosów koło Kolomyji. 3885-12

Tymczasowy Zarząd Powiatowy w Rudkach rozpisał
KONKURS
na posadę **lekarza okręgowego w Komarnie powiat Rudki** z płacą roczną 2000 zł. i ryczałtem na objazdy w kwocie 400 zł. z terminem do 15. czerwca br. 4199-3

Co do warunków przyjęcia winni reflektanci odnieść się wprost do Wydziału Powiatowego w Rudkach.

Tymczasowy Zarząd Powiatowy w Rudkach rozpisał
KONKURS
na posadę **referenta podatkowego** przy Wydziale Rady Powiatowej w Rudkach z roczną płacą 2.400 zł. z terminem do 15. czerwca br. 4200-3

Co do warunków przyjęcia winni reflektanci odnieść się wprost do Wydziału Powiatowego w Rudkach.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1 szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowa 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga! Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięcznie
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . . zł. 5.[illegible]
Bez dostawy . . . . zł. [illegible]
Za granicą . . . . zł. 7.[illegible]

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI